



# WARSOVIA



Regis Sigismundi.

16. Templum et Colleg. Jesuitarum.

20. Templ. S. Georgii.

25. Coenobium Virginum Monial.

Nº 1. Jagdhaus.

6. Carmeliter.

11. Königs Sigismundi Statig.

18. S. Johannes Kirche.



Urząd Dzielnicy Wola m. st. Warszawy

*Królewska Wola*

*Tutaj wybierano królów*



Warszawa 2009

Wydawca: Urząd Dzielnicy Wola m. st. Warszawy  
**Teksty: Patryk Paweł Jaworek**  
Redakcja: Urszula Kasińska  
Korekta: Wioletta Ciak  
Projekt graficzny i przygotowanie do druku: Studio Awokado  
Druk: EFEKT sp. Jawna  
Ilustracje: Muzeum Historyczne m.st. Warszawy  
Fotografia: Studio Awokado  
© Copyright by Urząd Dzielnicy Wola m. st. Warszawy  
Warszawa 2009  
ISBN 978-83-911262-1-9

Spis Treści	
Od Wydawcy	7
Leksykon elekcyjny	11
Elekcyjni monarchowie	29
Wolne Elekcje – nie tylko przeszłość	51
Elekcje w datach	57
Przypisy	61
Bibliografia	63

Szanowny Czytelniku,

Z dumą prezentujemy książkę „Królewska Wola. Tutaj wybierano królów”, która jest pierwszą, po latach przerwy, publikacją Urzędu Dzielnicy Wola m.st Warszawy.

Wolne elekcje, będące tematem poniższego opracowania, stanowią w historii Woli okres wyjątkowy i unikalny. To właśnie tutaj, przez prawie dwa stulecia, miały miejsce wydarzenia ważne i patetyczne, o których wieść niosła przez całą Polskę a nawet Europę.

Dziś, oddając historii należny szacunek, promujemy wiedzę dotyczącą wyborów królów w różny sposób. Podczas projektu historyczno – edukacyjnego Królewska Wola, realizowanego od początku 2009r., zorganizowaliśmy między innymi spacery przewodnickie szlakami elekcji, happeningi uliczne w formie przedstawień odgrywane przez profesjonalnych mimów oraz Piknik Elekcyjny na Woli w amfiteatrze w Parku im. gen. Józefa Sowińskiego.

Niniejsza publikacja jest zwieńczeniem projektu. Przybliży ona czytelnikowi sylwetki monarchów, a także wybrane zagadnienia związane z elekcjami, ubarwione licznymi ciekawostkami.

Życzymy przyjemnej lektury,

Przewodniczący Rady Dzielnicy  
Dariusz Puścian

Burmistrz Dzielnicy Wola  
Marek Andruk



# I

Leksykon elekcyjny



## Leksykon elekcyjny

### Kształtowanie się systemu wolnych elekcji

Zygmunt August, ostatni król z dynastii Jagiellonów, zmarł bezpotomnie 7 lipca 1572 r. w Knyszynie. Wraz z jego śmiercią wygasła dynastia w linii męskiej. Wywołało to w całym kraju niespotykane poruszenie i niepokoje. Nie było uchwalonych żadnych regulaminów dotyczących elekcji nowego monarchy.

Od czasu królowej Jadwigi i jej męża Władysława Jagiełły wybór króla Polski odbywał się wśród rodziny panującej, przy czym decydujący głos miał senat i zasiadający w niej senatorzy (czyli możnowładcy), a szlachta (czyli stan rycerski) aprobowwała jego decyzję. Tym razem szlachta nie chciała się zgodzić na kontynuację tej zasady. Gdy wieść z Knyszyna obiegła całą Rzeczpospolitą, szlachta i możnowładcy drogą prób i błędów szukali rozwiązania zaistniałych problemów. Liczono na trwałe uzgodnienia a nie na modus vivendi (z łac. tymczasowe porozumienie). Istniały, co prawda, pewne ustalenia w sprawie elekcji, m.in. postanowienia zawarte w akcie unii lubelskiej podpisanej w 1569 r., które gwarantowały obu narodom Rzeczypospolitej, polskiemu i litewskiemu, wpływ na podejmowane decyzje, lecz pomimo to nikt nie wiedział od czego zacząć i w jakim kierunku zmierzać.

Rozpoczęła się tym samym ogólnonarodowa dyskusja, co do przyszłych procedur, podejmowana w całym kraju na kolejnych zjazdach, spotkaniach, organizowanych debatach. W końcu stycznia 1573 r. w Warszawie, na święto Trzech Króli został zwołany sejm konwokacyjny, który określił sposób a także zasady wyboru króla. Po pierwsze, po śmierci (lub abdykacji) każdego króla Prymas Polski stawał się interrexem, czyli osobą stojącą na czele państwa do momentu wyboru nowego monarchy. To on zwoływał sejmy konwokacyjne, które przygotowywały przyszłą elekcję. Po drugie, uchwalono wniosek o systemie elekcji virilim (przez ogół szlachty), czyli zasadę udziału szlachty z całego państwa w elekcji.

*Do pełnienia funkcji Interrexa (osoby zastępującej króla w czasie interregnum, czyli bezkrólewia) został wyznaczony każdorazowo arcybiskup gnieźnieński pełniący funkcję Prymasa Polski.<sup>2</sup>*

Prawo obioru władcy wywołało powszechny entuzjazm szlachty, ponieważ w żadnym z krajów ówczesnej Europy głowy państwa nie wybierali obywatele w tak dużej części. Wśród szlachty szybko ugruntował się pogląd

“Wiadomość o śmierci Zygmunta Augusta taki sprawiła zamęt, że nie było prawie nikogo, kto by obecnym niebezpieczeństwem nie rażony i strachem nie przejęty nie rzucił się natychmiast do broni, do konia i wojennego rynsztunku”.<sup>1</sup>



czyniący z zasady wolnej elekcji główną ostoję przywilejów szlacheckich. Prawo to szlachta ochrzciła „żrenicą wolności”. W języku łacińskim – pupilla libertatis. W elekcji mógł wziąć udział każdy szlachcic i osobiście, bezpośrednio, niezależnie od stanowiska i stanu majątkowego, wybierać monarchę. Był to przywilej, a nie

“Stan Rycerski, część najludniejsza Rzeczypospolitej, zawsze był poczytany za fundament, na którym się wspiera y utrzymuje cała Oyczyzna.”<sup>3</sup>

obowiązek, w przeciwieństwie do udziału w pospolitym ruszeniu. Inicjatorem wolnych elekcji został starosta bełski, późniejszy kanclerz i hetman wielki koronny, założyciel miasta Zamościa – Jan Zamoyski; a także wojewoda krakowski Jan Firlej oraz wojewoda sandomierski Piotr Zborowski. Za wyborami systemu viri-  
tim wypowiedziało się również duchowieństwo na czele z biskupem kujawskim, późniejszym Prymasem Polski Stanisławem Karnkowskim.

*Słowo łacińskie viri-  
tim – oznaczało prawo do wybierania króla przez wszystkich przedstawicieli stanu szlacheckiego w wolnych i bezpośrednich wyborach monarchy.<sup>4</sup>*

Oprócz zasady viri-  
tim, drugą, równie istotną, była zasada jednomyślności, czyli zgody wszystkich elektorów na wybór określonego kandydata. W sytuacji rozdzielenia głosów warunek jednomyślności oznaczał podwójne wybory, czyli tzw. podwójną elekcję, która aż czterokrotnie zdarzyła się w dziejach Rzeczypospolitej. Sejm konwokacyjny wyznaczał także datę rozpoczęcia pierwszego sejmiku elekcyjnego, porządek sejmowania oraz miejsce elekcji. Wybór padł na Warszawę, jako na miejsce zbierania się sejmów elekcyjnych. Od tej chwili stało się to precedensem, ponieważ wszystkie następne sejmy elekcyjne również odbyły się tutaj. W niedługim czasie po sejmie konwokacyjnym miał zbierać się sejm elekcyjny, czyli zjazd szlachty, na którym dokonywano aktu wyboru nowego monarchy.

*Wprowadzona po śmierci Zygmunta Augusta zasada, iż w elekcji nowego monarchy ma prawo uczestniczyć cała szlachta, przypomina obecnie obowiązującą zasadę wyborów prezydenta.<sup>5</sup>*

Pierwszy sejm elekcyjny rozpoczął się 6 kwietnia 1573 r. na prawym brzegu Wisły, naprzeciw Warszawy, pod wsią Kamień. Na nim to królem został wybrany francuski książę Henryk Walezy. Druga wolna elekcja, która nastąpiła w 1575 roku po ucieczce monarchy do Francji, została już przeniesiona na lewy brzeg Wisły.

Na polach między wsią, zwaną Wielką Wolą, a Warszawą odbyły się elekcje:

- Anny Jagiellonki i Stefana Batorego w 1575 roku,
- Zygmunta III Wazy w 1587 roku,
- Władysława IV Wazy w 1632 roku,
- Jana Kazimierza w 1648 roku,

“Wolny wybór króla w 1573 roku był triumfem jedności, niezawisłości i całości Rzeczypospolitej. Był to może pierwszy w historii polskiej tak olbrzymi wysiłek zbiorowy, który doprowadził do związania się ściślejszego wszystkich części Rzeczypospolitej.”<sup>6</sup>

- Michała Korybuta Wiśniowieckiego w 1669 roku,
- Jana III Sobieskiego w 1674 roku,
- Augusta II Mocnego w 1697 roku,
- Stanisława Leszczyńskiego w 1704 roku po raz pierwszy, a w 1733 roku – po raz drugi, podczas gdy elekcja współzawodniczącego z nim Augusta III odbyła się na prawym brzegu Wisły, pod wsią Kamień,
- Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1764 roku (ostatnia elekcja królewska).

Ogółem sejmy elekcyjne zebrały się na Woli dziesięć razy.

Wybieranie króla było dopuszczalne bez względu na dynastię oraz wiek kandydata. I tak w przypadku pierwszej elekcji widzimy obok 22 – letniego Henryka z francuskiej dynastii Walezjuszy, 42- letniego władcę księ-

stwa moskiewskiego, Iwana IV Groźnego z dynastii Rurkowiczów, 20 – letniego Ernesta Habsburga, arcyksięcia austriackiego z dynastii Habsburgów, syna cesarza Maksymiliana II oraz 35 – letniego króla Szwecji Jana III z dynastii Wazów. Liczące się polskie kandydaty



Widok ogólny Warszawy. Rysownik nieokreślony wg rys. Friedricha Bernharda Wernera, miedzioryt, ok. 1751-1755

pojawili się dopiero w XVII i XVIII wieku. Spośród nich koronę na skronie założyli: Michał Korybut Wiśniowiecki, Jan Sobieski, Stanisław Leszczyński oraz ostatni król elekcyjny Stanisław August Poniatowski.

*Elekcja z 1573 roku nie była w zasadzie pierwszą elekcją w Polsce. Za taką bowiem uchodzić może już zjazd z 1374 r. w Koszycach szlachty polskiej, która po zgonie króla Kazimierza Wielkiego zgodziła się na przekazanie tronu polskiego na rzecz córek Ludwika Węgierskiego.<sup>7</sup>*

Podczas pierwszego bezkrólewia powstały dwa dokumenty, które każdorazowo musiał podpisać kolejny nowo wybrany monarcha, zobowiązując się do ich pełnego przestrzegania. Pierwszym były artykuły henrykowskie, czyli akty prawne, zawierające podstawowe zasady ustrojowe państwa oraz postanowienia, będące powtórzeniem starych przywilejów szlacheckich. Regulowały zakres władzy królewskiej i relacje król – szlachta. Artykuły henrykowskie funkcjonowały jako osobny dokument tylko podczas koronacji Henryka Walezego

Kronikarz Marcin Bielski opowiada, że wielu szlachciców nie umiało nawet nazwać swoich kandydatów. I tak, np. książę Ernest Habsburg uchodził wówczas potocznie za „Rdesta”, Księcia Henryka Andegaweńskiego nazywano „Gaweńskim”.<sup>8</sup>

i Stefana Batorego, potem ich treść wpisano do pactów conventów.

Drugim dokumentem były właśnie pacta conventa, czyli rodzaj umowy zawieranej przez szlachtę z każdym nowo wybranym władcą, który dopiero po ich przysiężeniu stawał się królem elektem. Pacta conventa opracowywała szlachta na sejmie elekcyjnym. W odróżnieniu od artykułów henrykowskich nie były to niezmiennie prawa, modyfikowano je dla obranego monarchy.

W przypadku Henryka Walezego miał zostać zawarty wieczny sojusz pomiędzy Rzeczpospolitą a Francją. Oba państwa przyrzekały, że będą się wspierać militar-

nie w razie wojny. Zasadniczą część umowy stanowiły obietnice, że nowy król przekaże pieniądze na wojsko, Akademię Krakowską, flotę na Bałtyku, kształcenie we Francji 100 Polaków i spłatę długów Zygmunta Augusta.

### Kampania przedwyborcza podczas elekcji

Podobnie jak dziś w okresie przedwyborczym jesteśmy świadkami kampanii, tak i już przed czterystu laty sukces w wyborach zależał nie tylko od poparcia ze strony zaplecza politycznego lub wpływowej grupy politycznej, ale i od sumy pieniędzy, które trzeba było przeznaczyć na jej prowadzenie. Od pierwszej wolnej elekcji, anno domini 1573, prowadzono ją z niezwykłym zacięciem. Zaangażowanie i rozmach były – jak na owe czasy – niesłychane. Prowadzono zakrojoną na szeroką skalę agitację. Uprawiano ją na zjazdach szlacheckich, wygłaszając nad wyraz sugestywne i piękne oratorskie mowy i tyrady.

Dzisiaj kampanię wzbogacają liczne spoty reklamowe, billboardy, plakaty i publikacje. Kiedyś także bardzo pomocne były liczne, acz niewielkie objętościowo, pisemka. Z takich właśnie druków ulotnych i broszur rzesze szlachty polskiej dowiadywały się, iż wybory monarchy, dokonywane systemem elekcji viritum, stanowią źreńcicę złotej wolności szlacheckiej. Broszury były przepisywane i tak kolportowane. W większości przypadków jednak odczytywano je głośno, zazwyczaj na zebraniach i spotkaniach. Pierwsze wypełnione agitacją bezkrólewie było czymś absolutnie nowym dla polskiej szlachty.

### Obietnice i elekcyjne licytacje

Z chwilą pierwszej wolnej elekcji wszyscy kandydaci do polskiej korony prześcigali się w składanych obietnicach. Henryk Walezy, wybrany jako pierwszy król elekcyjny, spisał ich pełne zestawienie w paktach konwentach. Po nim wszyscy następni władcy musieli czynić to samo. Wolne elekcje stanowiły swego rodzaju wielki targ władców, na którym pod adresem wyborców, czyli przedstawicieli stanu szlacheckiego, licytowano

się w najhojniejszych obietnicach. Potem, kiedy w okresie panowania monarchy niewiele z nich zostało zrealizowanych, królowie powoływali się na coraz to większe ograniczanie ich woli i władzy. Przyszły władca za każdym razem był wielką niewiadomą (pewien wyjątek to dwaj synowie Zygmunta III Wazy: Władysław i Jan Kazimierz, których wybór nie wywoływał większych sprzeciwów). Bardzo żywa była niechęć w stosunku do kandydowania na tron polski przedstawicieli dynastii Habsburgów, gdyż ich sposób rządzenia – widoczny w Czechach i na Węgrzech – wskazywał jednoznacznie na absolutystyczne zapędy. Na taki rodzaj władzy, mimo licznych obietnic, nie było zgody w polskim społeczeństwie szlacheckim, kierowanym w pierwszych latach przez zaprzysięgłego wroga absolutyzmu Jana Zamoyskiego.

### Konstytucja 3 Maja

Postanowieniem Konstytucji 3 maja 1791 r., wydanej w okresie obrad Sejmu Wielkiego (1788 – 1792), wprowadzono dziedziczność tronu, likwidując tym samym porządek bezkrólewia. Zdecydowano, że po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego, ostatniego króla wybranego na wolnej elekcji, tron polski miał objąć przedstawiciel dynastii saskiej. Jednak z powodu II i III rozbioru Polski stało się to niemożliwe.

*Autorzy Konstytucji 3 maja 1791 r., którzy zniesli wolną elekcję podając powody przejścia do elekcji dynastii, powoływali się na: [...] doznane kłęski bezkrólóww periodycznie rząd wywracających<sup>9</sup>*

W istocie kolejne wolne elekcje przynosiły ze sobą destabilizację sytuacji politycznej w kraju, przyczyniając się do coraz większej ingerencji politycznej i militarnej państw sąsiednich w wewnętrzne sprawy Polski. Wiek XVIII obnażył w całej okazałości wady tego systemu, prowokując wprost inne państwa do rozbiorów. W dawnej Rzeczypospolitej wolna elekcja królewska odbyła się po raz ostatni w 1764 roku. Odrodziła się już na naszych oczach po ponad trzechsetletniej przerwie w III Rzeczypospolitej, gdy w 1990 r. wybrano w wolnych i demokratycznych wyborach pierwszego prezydenta.

„Oni jedni - jak w początkach XVII wieku pisał o Polakach Maciej Kazimierz Sarbiewski (przyp. autor) – korzystają z dwu najpiękniejszych skarbów, jakie tylko może posiadać państwo: z wolności i wymowy, która jest identyczna ze swobodą słowa. Oni jedni wybierają sobie króla.”<sup>10</sup>

### Położenie pola elekcyjnego

Pole elekcyjne leżało na północno – wschodnim pograniczu gruntów wsi Wola, w pobliżu granicy od strony miasta i od strony wsi Powązki. Jednakże precyzyjne umiejscowienie pola napotyka na pewne problemy, ponieważ nie było stałego terenu, gdzie obradowali posłowie sejmiku elekcyjnego.

Woli), na której wybudowano pałac króla Wazę i arcyksięcia M...  
Pole elekcyjne stało się wtedy prostokątną powierzchnią



...y poselskiej,

...ska „w kole” otoczonym

...aczony dla posłów szlachec-  
...n toczono obrady, korzystając  
...jęcia w każdej chwili w obręb oko-  
...do koła ludziom innego stanu. Po każ-  
...o, okopy natomiast pozostawiano. Z upły-

wem lat ulegały one mniejszemu lub większemu zniszczeniu. Były rozdeptywane i rozjeżdżane, dlatego przed następną elekcją należało je naprawić.

*„Ogólny widok dziwnie był wspaniały, z którym się nic porównać w historii żadnego narodu nie da. Był to olbrzymi wiec słowiański narodu polskiego z Litwą i Rusią. W prostokącie okopanym zebrana na sejm starszyna, ludzie posiwali w bojach i senatorskiej radzie, zewnątrz okopu, na polu elekcyjnym, cały naród.”<sup>13</sup>*

Pilnowano, aby osoby postronne nie robiły zamętu na polu elekcyjnym i nie próbowały dostać się do namiotu, gdzie zasiadają panowie, rada i rycerstwo.<sup>14</sup>

### Bramy pola elekcyjnego

Dla zachowania lepszego porządku w okopie na sejmie elekcyjnym z 1632 roku zaproponowano posłom wyznaczenie: „bramy dla osobnego wchodzenia bez konfuzji na pole elekcyjne”. Marszałek sejmu wybrał miejsca dla trzech bram i nakazał wbić w ziemię słupy z odpowiednimi napisami. Bramą od strony zachodniej – na pole mogli dostać się posłowie z Wielkopolski. Bramą od strony wschodniej – posłowie z Litwy. Bramą zaś środkową – posłowie z Małopolski (zwano ją niekiedy „wrotami okopowymi”).

### Szlaki prowadzące na pole elekcyjne

Z dawnej Warszawy prowadziły na pole elekcyjne określone szlaki. Najczęściej uczęszczanym i używanym był szlak, który biegł późniejszymi ulicami: Senatorską, Elektoralną, Drogą Wolską w kierunku wsi Wielka Wola, Blonia i Sochaczewa. Z rejonu obecnego skrzyżowania Chłodnej (Elektoralnej) i Żelaznej fragment tego szlaku podążał na północ, by przy zbiegu Żelaznej i Wolności skręcić w kierunku północno-zachodnim, ku polu elekcyjnemu (droga ta jest widoczna na wcześniej wymienionym planie Warszawy francuskiego inżyniera Ricauda de Tirregaille’a z 1762 roku).

### Ustalenia dotyczące czasu trwania sejmu elekcyjnego

Czas obrad sejmu elekcyjnego został wyznaczony na 6 tygodni, w ciągu których miał nastąpić wybór monarchy. Czas jego zwołania ustalano na każdym sejmie konwokacyjnym, który zbierał się niedługo po śmierci monarchy. Na nim to przypomniano także o zakazach dotyczących porządku obrad oraz przestrzegania bezpieczeństwa. Przed sejmem elekcyjnym zobowiązywano podskarbie do zorganizowania akcji ściągania podatków w celu zebrania środków finansowych na budowę lub konserwację mostu na Wiśle oraz, od czasu drugiej elekcji na Woli, na budowę szopy i okopu na polu elekcyjnym. W dniu otwarcia sejmu elekcyjnego

wszyscy jego uczestnicy zbierali się na uroczystej mszy w kościele świętego Jana. Była ona celebrowana przez najwyższych dygnitarzy kościelnych, tj. przez prymasa lub nuncjusza papieskiego. Po tej ceremonii w uroczystym pochodzie i wzniosłych nastrojach udawano się warszawskimi ulicami na pole elekcyjne.

### Przebieg i wybory sejmu elekcyjnego

Pierwszą czynnością na polu elekcyjnym był wybór marszałka. Następował on w kole rycerskim. Po jego wyborze i złożeniu przysięgi delegacja poselska udawała się do senatu, a następnie z trzema senatorami wracała do okopu, aby zaprosić szlachtę na wspólne obrady w szopie. Elekcja zaczynała się w kole sejmowym przemówieniem prymasa, przedstawieniem kandydatów, odśpiewaniem pieśni Veni Creator oraz błogosławieństwem.

*Veni Creator – wczesnochrześcijański hymn łaciński (z łac. Przybadź Stwórcu Duchu Boży lub O Stworzycielu Duchu Przyjźdź). Jest to najstarszy w kościele zachodnim hymn do Ducha Świętego.<sup>15</sup>*

W dzień wyznaczony na głosowanie posłowie i senatorowie rozchodzili się do szlachty, rozłożonej na polu elekcyjnym obozami według województw (zgodnie z hierarchią zasiadania w senacie, tj. od krakowskiego, poznańskiego, wileńskiego, sandomierskiego, trockiego, do ostatniego). Tam ponownie przypominali zasługi zgłoszonych osób, po czym przeprowadzano wotowanie, czyli uzgadnianie we własnym imieniu, który kandydat ma zostać wybrany na nowego monarchę. Głosowanie miało charakter ustny („dawanie kreszek”). Jednocześnie spisywano imienne listy elektorów, oddających głosy na wybranego jednego kandydata, gdyż, obowiązywała zasada jednomyślności. Oprócz szlachty prawo do udziału w wybieraniu króla mieli reprezentanci niektórych miast (Krakowa, Lwowa, Poznania, Torunia, Gdańska i Wilna, a niekiedy także Sandomierza, Warszawy i Elbląga). Po przekazaniu wyników głosowania ze zgromadzeń wojewódzkich do koła sejmowego, cała szlachta zgrupowana według województw zbliżała się konno do okopów i ustawiała wokół nich w paradnym szyku wojskowym pod swoimi chorągwiami. Gdy na placu rycerskim oznajmiono wyniki głosowań, prymas przejeżdżał konno przed oddziałami szlacheckimi każdego województwa i trzykrotnie pytał każdą ziemię, „czy jest zgoda”? Kiedy wszystkie województwa wyraziły zgodę przez aklamację, prymas, po powrocie do koła rycerskiego, uroczyście ogłaszał wybór nowego króla, czyli dokonywał jego nominacji. Drugie publiczne ogłoszenie było przywilejem Marszałka Wielkiego Koronnego, który proklamował króla przy każdej z trzech głównych bram. Ceremonie kończyły się odśpiewaniem hymnu Te Deum laudamus i długotrwałymi wiwatami wraz z licznymi wystrzałami z muszkietów i dział. Później należało oficjalnie powiadomić o wyborze samego elekta, do które-

Te Deum laudamus-  
(z łac. Ciebie Boga chwalimy)  
- wczesnochrześcijański  
hymn modlitewny jest śpiewany  
przy szczególnych okazjach,  
np. po wyborze papieża.<sup>16</sup>



go wysyłano poselstwo z uroczystym powiadomieniem, a także odprawić uroczyste nabożeństwo w warszawskim kościele św. Jana.

*W 1674 roku senatorowie i posłowie ziemscy musieli schronić się do szopy, ponieważ w czasie obrad nad pole elekcyjne nadciągnął ulewny deszcz.<sup>17</sup>*

## Liczba wyborców

Liczebność elektorów była zróżnicowana. Na tę samą elekcję z jednych województw przybywano w ogromnej liczbie, z innych zaś sejmiki delegowały zaledwie po kilku przedstawicieli. Udział w sejmie elekcyjnym stanowił nie lada wyzwanie. Długość podróży do oddalonej o dziesiątki kilometrów Warszawy, zwłaszcza dla wyborców, którzy przybywali z odległych krańców Rzeczypospolitej, stanowiła niemały kłopot. Dochodziło także do sytuacji, kiedy przedstawiciele województw przybywali z dużym opóźnieniem. Wówczas mogli tylko asystować w końcowej aklamacji elekta. Ci uczestnicy, którzy przybyli o czasie, brali udział we wszystkich czynnościach sejmiku elekcyjnego. Po oddaniu głosów ich nazwiska trafiały do tzw. suffragii. Były to spisane listy głosów oddanych na poszczególnych kandydatów.

W pierwszej elekcji, w 1573 r. na prawym brzegu Wisły, pod wsią Kamień, wzięło udział około 10 tysięcy Mazurów, natomiast z województw poznańskiego i kaliskiego przybyło jedynie po 10 delegatów. Pierwsza wolna elekcja Henryka Walezego zgromadziła 40 do 50 tysięcy szlachty. Druga elekcja, tym razem już na Woli, na której wybrano Annę Jagiellonkę i Stefana Batorego – 12 tysięcy uczestników. Elekcję Władysława IV w 1632 roku podpisało 3543 wyborców, a liczebność całej uczestniczącej w zgromadzeniu szlachty była szacowana z dużą rozpiętością: od 15 do 70 tysięcy osób. W spisie elektorów Michała Korybuta Wiśniowieckiego znalazło się 11 271 nazwisk, a Stanisława Augusta Poniatowskiego – 5320. Ostatni król ocenił liczbę wszystkich uczestników swojej elekcji na około 25 tysięcy.

## Warszawa w czasie wolnych elekcji

Wszystkie sejmy elekcyjne miały ogromny wpływ na rozwój Warszawy, tj. wzrost ludności, rozwój przestrzenny i gospodarczy oraz ruch budowlany, czyniąc z niej coraz szybciej rozwijające się miasto. To od tej chwili wysocy urzędnicy państwowi rozpoczęli wznoszenie swoich domów na jej przedmieściach. Wolne elekcje, ściągając do miasta dziesiątki tysięcy obywateli, wpływały znacząco na rozwój gospodarczy, urbanistyczny i komunikacyjny samej Warszawy i obszarów podmiejskich. Ożywiały życie codzienne, powiększając zyski

kupców i podnosząc dochody rzemieślnikom. W dużym stopniu wpływały także na rozwój mody wśród jej mieszkańców.

*Tak jak końcem drogi królewskiej dla każdego Króla Polski stawał się sarkofag na wzgórzu wawelskim, tak jej początkiem było pole elekcyjne pod Warszawą.<sup>18</sup>*

Gremialne zjazdy szlachty z najodleglejszych krańców Rzeczypospolitej na podwarszawskie pola miały niezaprzeczalny wpływ także na procesy integracyjne. Zaczęły odgrywać rolę w kształtowaniu kultury politycznej szlachty. Uczyły szlachtę myślenia nie tylko o korzyściach powiatu czy województwa, ale także całego państwa. Stanowiły swoiste spoiwo rozległego terytorium i skomplikowanej mozaiki etnicznej Rzeczypospolitej. Uczestnictwo w elekcji w Warszawie było nobilitacją, wyrazem „politycznej obywatelskości”. Wszystkie sejmy elekcyjne zbierały się pod Warszawą, chociaż początkowo szlachta ruska i litewska opowiadała się za Lublinem albo Parczewem. Tak wielkiej liczby elektorów nie mógł pomieścić warszawski zamek, toteż przyjezdni



Panorama Warszawy. Chrystian Melich (?), ol., pl., ok. 1625

musieli gromadzić się na polu poza miastem. Wolne elekcje odegrały ważną rolę w kształtowaniu tożsamości. Właśnie wówczas, oprócz miejsca elekcji królów, Warszawa stała się miastem rezydencjonalnym Jego Królewskiej Mości i wreszcie, co stało się dopiero w sto lat później, miejscem koronacji głowy państwa. Elekcje utwierdziły rolę Warszawy jako pierwszego miasta Rzeczypospolitej. Równocześnie zdarzały się także sytuacje kłopotliwe. Częste właśnie między szlachtą, przeradzające się w burdy, napaści i rabunki, zakłócały mieszczanom spokój.

## Przeprawy przez Wisłę na wybory króla

W ciągu pierwszych trzech elekcji w XVI w. Polacy i Litwini z województw wschodnich mogli dostać się na pole elekcyjne, przechodząc przez jedyny warszawski most, którego budowę rozpoczął jeszcze król Zygmunt August w 1568 r., a który to oddany został do użytku już po jego zgonie. Wzniesiony przez warszawskiego

budowniczego i kupca Erazma Giotta, Włocha z pochodzenia, most stały został zniszczony przez kry dopiero w 1603 r. Wzbudzał powszechny podziw. Po zniszczeniu konstrukcji wybudowanej pod patronatem Zygmunta Augusta w Warszawie stawiano jedynie mosty okresowe. Stolica doczekała się stałego mostu dopiero w 1864 roku, kiedy to otwarto stalowy most Kierbedzia (dziś na jego miejscu stoi most Śląsko – Dąbrowski).



Widok ogólny Warszawy z kon. XVI w. Abraham Hogenberg wg Jacoba Hoefnagla. Miedzioryt kolor. tempura, po 1586

## Żywność

Ustalenia sejmów konwokacyjnych precyzowały również zasady rozprawiania żywności podczas trwania sejmiku elekcyjnego. Bezpośrednim dowodem pożywienia mieli zająć się mieszczanie warszawscy i okoliczni chłopci. Uchwały sejmowe przeciwstawiały się natomiast wykupywaniu jedzenia przez nieuczciwych handlarzy:

*„Wszelaką żywność i napoje i towary do miasta i stanowisk, aby każdemu wozić wolno było, a przekupniowie i przekupki, aby na drogi nie zabiegali, jedno żeby każdy wiozł do miasta i stanowisk, pod winą 14 grzywien i zabranie tego co kupi przekupka [...]”*<sup>20</sup>

Nad handlem także został rozpostarty parasol ochronny. Stwierdzano:

*„[...] aby żaden tak w mieście jako i postronnie, żadnej rzeczy mocą ani gwałtem brać ważyć się nie śmiał, jedno tak jako*

## Regulacje przepraw przez Wisłę.

W czasie pierwszej elekcji, która odbyła się naprzeciw Warszawy, pod wsią Kamień, opracowany został regulamin, dotyczący godzin korzystania z mostu. Godziny między 7 a 9 rano i od 15 do 17 po południu zarezerwowane były dla tych, którzy przeprawiają się ze strony praskiej na warszawską:

*„[...] ku sprawom Rzeczypospolitej zjeżdżają się i wracają na swe stanowiska, czego czeladź ichmościów panów marszałków ma przestrzegać. A jeśli się od nich o to któremu woźnicy łaską dostanie, nie ma to ich panów obrażać.”*<sup>19</sup>

*utarguje; a ci, którzy sprzedają, aby też pobożnie rzeczy swe sprzedawali a ktoby gwałtem co wziął, ma stronie we dwoje zapłacić onej co wziął, za dowodem strony[...]*<sup>21</sup>

## Alkohol

Zakazywano sprzedaży alkoholu zarówno na polu elekcyjnym, jak i w jego sąsiedztwie. Uchwała sejmowa sprzed pierwszej wolnej elekcji z 1573 r. precyzowała:

*„Aby nikt nie śmiał na ten plac, gdzie namioty rozbite stoją wozić ku szynku gorzalki, wino, piwa, ani wszelkiego picia. A ktoby się tego ważył, ma utracić to co przywiezie [...]”*<sup>23</sup>

W czasie przygotowań do elekcji, po śmierci Zygmunta III Wazy, w 1632 r. ustalono przepis, który regulował sprzedaż alkoholu na terenie Warszawy:

*„[...] u szynkarzów w domach i piwnicach, ani też w budach żaden picia żadnego najdalej godziny ósmej w noc na półzegarzu szynkować, ani ognia od teje godziny zażywać nie ma, pod winą utracenia tego napoju i siedzenia w wieży.”*<sup>24</sup>

## Pożary

Przybywający do Warszawy, zapominając o bezpieczeństwie, często wznecali w domach i na ulicach pożary. Nie było o nie trudno, zwłaszcza jeśli pamiętamy, że przyjeżdżano z własnymi kuchniami i kucharzami. Wystarczyła chwila nieuwagi, aby stało się nieszczęście. Nad bezpieczeństwem obradujących i mieszkańców czuwały władze miejskie oraz Marszałek Wielki Koronny, który pełnił rolę gospodarza. Wydawane uchwały sejmowe miały ustrzec wszystkich gości od pożaru:

*„Niebezpieczeństwa ogniowego pilnie się wystrzegać, dlatego każdy gospodarz powinien mieć wodę w statkach, osęki, drabiny i insze rzeczy do tego należące; także też i przy kuchniach w rynku postawionych, aby statki dla bezpieczeństwa ogniowego zawsze gotowe były[...]*<sup>25</sup>

## Zakwaterowanie

Wielką uciążliwością był dla mieszczan warszawskich obowiązek kwaterunku. Kwatery wyznaczano dla potrzeb dworu królewskiego, a także urzędów koronnych i litewskich oraz posłów z innych krajów. Ciekawostkę może stanowić fakt, iż jeszcze przed najazdem szwedzkim kwatery przy ulicy Długiej wynajmowano posłom z państw orientalnych (m.in. tatarskich i tureckich). Posłowie ziem koronnych byli rozmieszczani w wioskach podwarszawskich, które musiały pomieścić także tłumy szlachty. Posłowie i szlachta z województw wschod-

“W październiku 1632 roku zdarzyła się rzecz zabawna: otóż wojewoda bractawski Stanisław Potocki polecił swemu kucharzowi przygotować w polu obiad. Nieświadomy rzeczy kucharz rozłożył się z garnkami w szopie, myśląc, że to kuchnia; został usunięty na polecenie marszałka.”<sup>22</sup>

nich i Litwy kwaterowali w większości przypadków na Pradze. Taki układ kwater stosowany był niemalże w czasie wszystkich wolnych elekcji królewskich w Warszawie. Tymczasem władze miejskie zauważywszy, że Warszawa ze zbierających się w jej regionie sejmach elekcyjnych odnosi nie tylko korzyści, ale ma również i straty, w 1588 r., to jest po elekcji Zygmunta III Wazy, wydały uchwałę, która zwalniała Starą Warszawę od powinności płacenia podatków.



Scena z elekcji Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Autor nieznan, miedzioryt, 2 poł. XVII w.

## Bezpieczeństwo i porządek

Przepisy prawne, mówiące o bezpieczeństwie i porządku, dotyczyły również ograniczenia liczebności pocztów szlacheckich oraz zakazu posiadania na polu elekcyjnym i w jego obrębie broni palnej. Rzeczywistość jednak wyglądała nieco inaczej, i zdarzały się sytuacje, kiedy przepis ten łamano.

*„Zaczęto... strzelać naokoło szopy senatorskiej, może na wiatr tylko dla nastraszenia senatorów czepiających się książąt zagranicznych, dwóch jednak ludzi przy okopie zabito, trzeciego w rękę postrzelono. W tym popłochu Gembicki, biskup płocki, Leszczyński łęczycki, Żegocki inowrocławski, wojewodowie, Grzymułtowski poznański, Skrzyński, brzeziński, kasztelanowie, chcąc się ratować ucieczką skoczyli do drzwi, ale ich tam szlachta zatrzymała i z wymierzoną do piersi bronią na swe miejsca powrócić przymusiła. Gdy książę Czartoryski, biskup kujawski powstał przeciw takiemu zgwałceniu obrad publicznych, pewien szlachcic rawski, zapewne dissident, odezwał się: na was to księżę bronię tę przynieśliśmy,*

*Pozyskane w ten sposób fundusze zostały przekazane na pokrycie strat, jakie Warszawa poniosła w czasie minioniej burzliwej elekcji. Przepis został wprowadzony i miał obowiązywać także w czasie kolejnych elekcji.*

Przed elekcją Michała Korybuta Wiśniowieckiego, w 1668 r. ustalono, że:

*„[...] miasto Starą i Nową Warszawę pro nunc („od tej chwili” - przyp. aut.) od stacji wszelakich i stanowisk żołnierskich uwalniamy, z tym dokładem, aby drogi w mieście Warszawie jako wszystkie tak te mianowicie, którymi na miejsce elekcji jeździć przyjdzie, ubrukowali i naprawili; do czego się wszyscy współobywatele przykladać mają; dwory jednak szlacheckie od tego ciężaru uwalniamy.”<sup>26</sup>*

*was wszystkich wystrzelamy.”<sup>27</sup>*

Przepisy uchwalone przez sejm w 1573 roku mówiły o konieczności godnego zachowania się oraz unikania zwad i tumultów zarówno w mieście, jak i na polu, w drodze czy na kwaterach. Zakazywano surowo posłom zjeżdżania na pole elekcyjne:

*„[...] z żadną zbroją, żadną strzelbą, ani ze wszelką bronią okrom zwyczajnej, to jest miecza, kordą, szabli, koncerza i szpady. Kto tej broni by dobył, ma podlegać karze 20 grzywien, a za zadanie rany ma być na gardle karan.”<sup>28</sup>*

## Niszczenie upraw

Podwarszawskie elekcje pozostawiały po sobie, oprócz możliwych pożarów, duże zniszczenia sąsiadujących z polem elekcyjnych uprawnych gruntów. Ich dewastacja była w oczach współczesnych postrzegana jako prawdziwa katastrofa gospodarcza. Należy pamiętać, że gruntów tych było bardzo dużo. Teraz, gdy przybywały na nie dziesiątki tysięcy szlachciców, łatwo sobie uzmysłowić, co i w jakim stanie pozostawiały po sobie te liczne rzesze na wolskich polach. Kiedy przyjrzymy się bliżej różnym mapom z tamtego okresu, zauważymy rozległe pola uprawne, które znajdowały się w sąsiedztwie pola elekcyjnego. Zachowały się opisy, które mówią o tym, że warszawscy kupcy dla ochrony swoich zbóż organizowali strażę nocne, złożone ze służby. Grupy tej czeladzi często łączyły się, aby wzmocnić swoją efektywność:

*„[...] dla większych sił i lepszego odporu tymże nocnym rabusiom [...] Jakoż tym sposobem od nas ciż kozacy, nocni szkodnicy, często odbierali poskromienie.”<sup>29</sup>*

Chcąc wyjść naprzeciw tym rozmaitym problemom, na sejmie konwokacyjnym, po śmierci Jana III Sobieskiego a przed elekcją Augusta II i Franciszka Ludwika księcia Conti, uchwalono, aby właściciele ziem:

*„[...] wokoło Warszawy na polach nic nie sieli i aby pola dla wygody elekcji i przestronności próżne na ten rok elekcji zostawały.”<sup>30</sup>*



# II

Elekcyjni monarchowie









### Stefan Batory i Anna Jagiellonka

Druga wolna elekcja odbyła się już na polach Woli (wieś Wielka Wola Warszawska). Doszło w jej trakcie do sytuacji, w której to elektorzy, podzieleni na dwa ugrupowania na polu elekcyjnym, wybrali dwóch kandydatów. Była to tzw. podwójna elekcja.

12 grudnia 1575 roku Prymas Polski Jakub Uchański wraz z grupą senatorów (czyli przedstawicieli arystokracji) obwołał królem cesarza Maksymiliana II Habsburga. Nominacja wywołała ogólne poruszenie wśród zgromadzonej szlachty, dla której stanowiła jawne pogwałcenie prawa wyborczego, ponieważ to szlachcie, a nie arystokracji, przysługiwało prawo wyboru monarchy. Na czele zbuntowanej szlachty stanął wówczas „trybun ludu szlacheckiego” Jan

Zamoyski, założyciel Zamościa, Akademii Zamojskiej, późniejszy kanclerz i pierwszy dożywotni hetman wielki koronny (minister wojny i minister spraw zagranicznych); a także biskup kujawski Stanisław Karnkowski. To oni, przy poparciu zgromadzonej szlachty, trzy dni później (15 grudnia) wybrali Annę Jagiellonkę, siostrę Zygmunta Augusta, na króla Polski. Należy w tym miejscu przypomnieć, że Anna była drugą kobietą – Królem Polski. Pierwsza to Jadwiga Andegaweńska, późniejsza żona Władysława Jagiełły. Podobnie jak Jadwidze przydano za męża Władysława, tak i teraz 52 – letniej Annie – młodszego o niemal 10 lat Stefana Batorego, księcia siedmiogrodzkiego.

Sytuacja, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita, stanowiła absolutne novum. Po jednej stronie sceny politycznej stali zwolennicy Maksymiliana, po drugiej zaś Anny i Stefana. Do wybranych kandydatów, tj. Maksymiliana przebywającego w Wiedniu i do Stefana na Węgry, wysłano poselstwa z prośbą o jak najszybsze przybycie do Polski. O tym, kto zostanie królem, miała zdecydować szybkość działań. Im wcześniej wybrany kandydat zaprzysiągłby artykuły henrykowskie i pacta conventa oraz przybył do Krakowa po koronę, tym szybciej rozpocząłby rządy. Stefan Batory nie zwlekał długo i już w kwietniu stawiał się w naszym państwie, zaś 1 maja został połączony świętym węzłem małżeńskim z Anną, stając się tym samym Królem Polski.

W tym czasie Maksymilian wciąż zwlekał z podpisaniem zobowiązań, a niedługo po koronacji Anny i Stefana umarł. Jego śmierć położyła kres pretensjom dworu austriackiego do korony polskiej, tym bardziej, że następca Rudolf II nie zabiegał o tron. Wkrótce nastroje w Rzeczypospolitej ulegają znacznej poprawie i rozpoczyna się 10 – letni okres rządów Anny oraz Stefana. On, dzielny wódz, prowadził śmiało wojny o Inflanty przeciwko Iwanowi IV Groźnemu (pretendentowi do tronu polskiego podczas pierwszej wolnej elekcji), odrzucając armię moskiewską od brzegów Bałtyku.

Stefan, podobnie jak wcześniej Henryk, nie zapalał namiętnością do Anny Jagiellonki, toteż nie dziwi fakt, że nie doczekali się potomstwa. Dodatkowo Anna została pozbawiona realnego wpływu na politykę państwa, ze względu na oddalenie jej do Zamku w Warszawie, podczas gdy Stefan Batory przebywał najczęściej w Grodnie lub w Wilnie.

*Trybunał Koronny, czyli sąd apelacyjny najwyższej instancji, powołany w 1578 r. przez Stefana Batorego, rozstrzygał sprawy z prowincji wielkopolskiej, miał obradować w Piotrkowie. W ten sposób powstała późniejsza nazwa miasta – Piotrków Trybunalski.<sup>31</sup>*

### Zygmunt III Waza

Dziesięcioletnie panowanie króla Stefana Batorego zakończyła śmierć, która zastała go w Grodnie. Owdowiała królowa Anna Jagiellonka, podczas nadchodzącej nowej elekcji, miała odegrać istotną rolę, popierając kandydaturę swojego siostrzeńca, syna młodszej siostry Katarzyny Jagiellonki i króla szwedzkiego – Jana III Wazy, 21 – letniego Zygmunta. Rozpoczyna się elekcja zwołana na Woli, podczas której prym wiodą – Jan Zamoyski, który przy boku Stefana Batorego zrobił oszałamiającą karierę, stając się hetmanem, kanclerzem a także mężem bratanicy króla, Gryzeldy Batorówny; oraz Stanisław Karnkowski, po śmierci Jakuba Uchańskiego, Prymas Polski i interrex. Podczas tej trzeciej elekcji doszło po raz drugi w dziejach Rzeczypospolitej do tzw. podwójnej elekcji.

19 sierpnia stronnictwo szlacheckie, na czele ze Stanisławem Karnkowskim i Janem Zamoyskim, doprowadziło do wyboru na króla – Zygmunta, królewicza szwedzkiego. Trzy dni później, stronnictwo rodziny Zborowskich, pod przewodnictwem biskupa kijowskiego Stefana Woronieckiego, obwołało i ogłosiło monarchą Polski, arcyksięcia Maksymiliana, syna cesarza Maksymiliana II (który został wcześniej, podczas drugiej wolnej elekcji wybrany na króla Polski).

Podwójna elekcja stała się faktem. Tym razem kandydat austriacki, liczący 27 lat, nie ociągał się ze złożeniem odpowiednich podpisów pod dokumentami elekcyjnymi i z nastaniem zimy zebrał armię, przekraczając wkrótce granice Rzeczypospolitej. Dotarł do Krakowa, pod którym rozpoczął oblężenie, celem przejęcia zdeponowanych w skarbcu insygniów królewskich. Jego wysiłki, dzięki dzielnej postawie obrońców, spełzły na niczym, i Maksymilian wycofał się na Opolszczyznę.



W tym czasie do młodego królewicza szwedzkiego przystąpił Jan Zamoyski. Zebrał szybko armię i podążył za Maksymilianem, spotykając go pod Byczyną. Tam doszło do bitwy, w której Maksymilian został pokonany. Ponieważ nie chciał zrzec się prawa do korony polskiej, Jan Zamoyski aresztował go w jednym ze swoich zamków w Krasnymstawie, przetrzymując aż do marca kolejnego roku.

*Jan Zamoyski z części swoich rozległych dóbr utworzył, za zgodą sejmu, w 1589 r. Ordynację Zamojską (czyli majątek ziemski posiadający własny statut, rządzący się swoimi własnymi prawami dotyczącymi dziedziczenia). Kolejną ordynację utworzyli bracia Radziwiłłowie. Trzecia, powstała w 1601 r., należała do braci Myszkowskich. Czwarta, utworzona w 1609 r., była własnością Janusza Ostrońskiego. Piąta i ostatnia ordynacja została utworzona przez braci Sulkowskich w 1775 r.<sup>32</sup>*

Papież Sykstus V wysłał błagalne listy do Zamoyskiego, w których domagał się wypuszczenia Maksymiliana, powołując się na jego status. Był to przecież arcyksiążę chrześcijański i nie godziło się traktować go w taki sposób. Zamoyski uczynił to ponad rok później, po bitwie byczyńskiej, gdy Maksymilian uroczyście zaprzysiągł, że nie będzie rościć prawa do polskiej korony ani do używania tytułu rex electus, tj. król obrany (ostatecznie Maksymilian zrzekł się pretensji do tronu w maju 1598 r.). Tym sposobem problem drugiej podwójnej elekcji zakończył się i nastały długie, bo aż 45 – letnie rządy Zygmunta III Wazy. Jego panowanie przebiegało pod znakiem interwencji w Szwecji (Zygmunt jako syn króla Szwecji Jana III Wazy, po śmierci ojca, w latach 1592 – 1599 także był królem Szwecji), wojen polsko – szwedzkich o Inflanty (bitwa pod Kircholmem w 1605 r.), o ujście Dźwiny i Wisły oraz interwencji w Rosji ogarniętej wewnętrznymi wojnami i rozpadem, zwanym wielką smutą (ros. Смутное время).

W polityce wewnętrznej nastąpił czas niepokojów. Przeciwno Zygmuntowi w latach 1606 – 1607 wybuchła wojna domowa zwana rokoszem Zebrzydowskiego, od nazwiska wojewody krakowskiego, Mikołaja. Było to wystąpienie szlachty przeciwko królowi, który, chcąc zwiększyć zakres swojej władzy, wiązał się ze stronnictwem habsburskim (austriackim). Owocem tego były dwa małżeństwa, jakie zawarł Zygmunt: pierwsze z arcyksiężną Anną i to ona wydała na świat najstarszego syna Władysława, drugie zaś z arcyksiężną Konstancją, która urodziła Jana Kazimierza, następcę Władysława na tronie polskim.

*Wazowie (szw. Vase) mieli w swoim herbie, nie naczynie, jak można by przypuszczać, lecz ... snopek siana.<sup>33</sup>*



### Władysław IV Waza

Władysław był najstarszym synem Zygmunta III Wazy. Jego elekcja, która miała miejsce na polach Woli, była – w odróżnieniu od bardzo burzliwych dwóch poprzednich – łagodna. Uważa się ją za najspokojniejszą ze wszystkich, jakie miały miejsce w dziejach Rzeczypospolitej.

*W 1632 roku, gdy posłowie przysięgali w kole rycerskim na wybór Władysława IV, z powodu błota marszałek polecił położyć dywan na ziemi.<sup>34</sup>*

Władysław był w istocie jedynym kandydatem do tronu. Arcybiskup gnieźnieński Prymas Polski, Jan Wężyk, ku radości wszystkich, obwołał 37 – letniego Władysława królem. Jego władza miała trwać szesnaście lat. Tak jak rządy ojca, jego panowanie wyznacza wojna ze Szwecją i z Moskwą. Władysław, idąc za przykładem poprzednika, związał się ze stronnictwem habsburskim (austriackim), toteż nie dziwi zawarcie małżeństwa z arcyksiężniczką austriacką – Cecylią Renatą.

*W końcu 1634 r. król przyjechał do Gdańska, aby nadzorować budowę umocnień na wybrzeżu w czasie wojny polsko – szwedzkiej. Powstał plan zbudowania na Półwyspie Helskim dwóch ufortyfikowanych przystani: Kazimierza i Władysława. Wzniesiono jedynie drugą przystań, od której swoją nazwę wywiodło później miasto Władysławowo.<sup>35</sup>*

Z czasem król zaczyna myśleć o wojnie z południowym sąsiadem Rzeczypospolitej – Turcją. W tym celu rozpoczyna zbieranie funduszy na wojnę, koncentrację oddziałów wojskowych oraz grę dyplomatyczną, mającą połączyć państwa w koalicję antyturecką. Ramię w ramię z armią polską mieli walczyć Kozacy, czyli mieszkańcy Ukrainy, którym obiecano wpisanie na żołd Rzeczypospolitej (tzw. rejestr). Perspektywa nowej wojny rozbudzała nadzieje na poprawę ich sytuacji prawnej a także materialnej. Wzmocnieniu planów wojennych służyło też przeorientowanie polityki zagranicznej z sojuszu z Austrią na sojusz z Francją, gdzie rządził „król Słońce” Ludwik XIV.

*Kolumna Zygmunta pochodzi z 1644 r. i jest najstarszym świeckim pomnikiem w Warszawie. Została wystawiona z fundacji jego syna Władysława IV Wazy, który w ten sposób uczcił pamięć swojego ojca.<sup>36</sup>Bielany. Nazwa tej warszawskiej dzielnicy pochodzi albo od białych habitów kamedulów, albo od białych habitów kamedulów, albo od białego koloru klasztoru oo. Kamedulów, których sprowadził do Warszawy Władysław IV Waza.<sup>37</sup>*

Kolejnym ważnym elementem, związanym z orbitą polityki zagranicznej, było drugie małżeństwo Władysława z księżniczką francuską Ludwiką Marią Gonzagą de Nevers. Wszystkie te plany skończyły się wraz z niepożądaną śmiercią króla w dniu 20 maja 1648 r. w Mereczu.





Jan Kazimierz Waza  
ur. 22 III 1609 w Krakowie  
zm. 16 XII 1672 w Neveres  
koronowany 17 stycznia 1649  
abdykował 16 IX 1668

### Jan Kazimierz Waza

Po śmierci Władysława IV na Ukrainie z całą mocą rozgorzał konflikt, dając początek powstaniu Chmielnickiego (nazwa pochodzi od nazwiska Bohdana Chmielnickiego, hetmana zaporoskiego, który stanął na czele buntu przeciwko Rzeczypospolitej).

W tym trudnym politycznie okresie rozpoczęła się kolejna elekcja na Woli. W szranki stanęli dwaj młodsi bracia Władysława, Karol Ferdynand i Jan Kazimierz. Pierwszy związał się ze stronnictwem, które chciało zakończyć powstanie kozaków na drodze wojennej. Na jego czele stał wielki magnat kresowy, wojewoda ruski, książę Jeremi Wiśniowiecki. Drugi z braci związał się z kanclerzem Jerzym Ossolińskim i był zwolennikiem

pokojuowego rozwiązania konfliktu.

Ugodowa polityka wobec Kozaków, a także listy popierające Jana Kazimierza, które przysłał do Warszawy sam Chmielnicki, przesądziły o tym, że Karol Ferdynand wycofał swoją kandydaturę na rzecz brata, który jako 31-latek, został wybrany i ogłoszony królem przez Prymasa Polski Macieja Łubieńskiego, 17 listopada 1648 r.

Wkrótce, bo trzy miesiące później, w lutym, na rozmowy z Chmielnickim udało się polskie poselstwo. Wierzano w osiągnięcie kompromisu i możliwość zażegnania rozpalającego się konfliktu. Niestety, postulaty komisarzy zostały odrzucone, na skutek tego, że przywódca kozaczyzny zmienił swój polityczny punkt widzenia. Teraz Kozacy zaczęli walkę o wolność całej Rusi. Wydarzenia potoczyły się błyskawicznie i działania wojenne rozgorzały na długie lata.

Rok 1648, będący rokiem śmierci Władysława IV i wybuchu powstania Chmielnickiego, zapoczątkował długi siedemdziesięcioletni okres wojen, które będą trawić Rzeczypospolitą Obojga Narodów, zostawiając kraj w ruinie gospodarczej, demograficznej i militarnej.

*Liberum veto - (łac. „wolne - nie pozwalam”) prawo zezwalające jednemu posłowi na zerwanie sejmiku i unieważnienie także wszystkich wcześniejszych jego uchwał. Pierwsze „zerwanie sejmiku” przy wykorzystaniu prawa liberum veto miało miejsce 9 marca 1652 r., kiedy to poseł trocki Władysław Siciński nie pozwolił na kontynuowanie obrad ponad czas przewidzianych obrad.<sup>38</sup>*

Powstanie Chmielnickiego, kolejna wojna z Moskwą (po której Rzeczypospolita utraciła ziemie zdobyte przez Zygmunta III Wazę), i wreszcie długa pięcioletnia wojna ze Szwecją, zwana „potopem szwedzkim”, odcisnęły tak głębokie piętno, że skutki odczuwane były niemal do końca przyszłego stulecia.

*Wojna polsko – moskiewska 1654 – 1667 rozpoczęła się od ugody perejasławskiej, kiedy to Kozacy zaporoscy poddali się pod zwierzchność carską. W ich obronie wojska moskiewskie wkroczyły na tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego, zajmując je niemal*

*w całości. Wojna toczyła się wiele lat (z przerwą w okresie potopu szwedzkiego) i była wielkim obciążeniem dla Rzeczypospolitej.<sup>39</sup>*

Jan Kazimierz, podobnie jak brat Władysław IV, związał się ze stronnictwem francuskim. Wkrótce także, po koronacji, wstąpił w związek małżeński z wdową po bracie, Ludwiką Marią Gonzagą.

*Pierwszą polską periodyczną gazetą był Mercuriusz Polski Ordynaryjny, którego wydawanie, od stycznia do lipca 1661 r., inicjował dwór Jana Kazimierza i Ludwiki Marii przy współudziale poety i publicysty Łukasza Opalińskiego.<sup>40</sup>*

Niewątpliwie zadecydował o tym czynnik ekonomiczny, gdyż tym sposobem skarb nie musiał po śmierci króla wypłacać wdowie należności. Drugi istotny czynnik to duże zdolności polityczne Ludwiki a także bardzo szerokie koneksje.

*Wizytki. Zakon Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Do Polski pierwsze wizytki zostały sprowadzone w roku 1654 przez Ludwikę Marię Gonzagę i zamieszkały w Warszawie, w klasztorze przy Krakowskim Przedmieściu.<sup>41</sup>*

Opinia publiczna była tym faktem poruszona, bowiem uznano, iż król tworzy związek kazirodczy. Jan Kazimierz wyjednał u papieża Innocentego X zgodę na to małżeństwo, jednak mimo wszystko pewien niesmak pozostał.

*Bitwa pod Beresteczkiem – jedna z największych bitew lądowych XVII – wiecznej Europy, rozegrała się w dniach 28 – 30 czerwca 1651 r. w trakcie powstania Chmielnickiego między wojskami polskimi a siłami tatarsko – kozackimi. Bitwa zakończyła się zwycięstwem strony polskiej, co było zasługą dowodzącego wojskami polskimi króla Jana Kazimierza Wazy, który zastosował skuteczną taktykę szachownicową.<sup>42</sup>*

Oprócz wrogów zewnętrznych, z którymi przyszło zmagać się nowemu królowi, pojawiła się także opozycja wewnętrzna.

*Monogram króla Jana Kazimierza „ICR” Ioannes Casimirus Rex, złośliwie odczytywano jako Initium Calamitatis Regni – początek nieszczęść królestwa.<sup>43</sup>*

U schyłku panowania ostatniego Wazy, podobnie jak w przypadku ojca – Zygmunta III, szlachta wystąpiła zbrojnie przeciwko majestatowi w obronie swych praw a także przeciwko próbom forsowania przez Jana Kazimierza elekcji vivente rege (elekcja za życia panującego króla), będącej pogwałceniem wcześniej ustalonego systemu wolnej elekcji oraz przeciwko wiązaniu się króla ze stronnictwem francuskim.

Po raz drugi w czasach panowania królów elekcyjnych w Polsce rozpoczął się rokosz – zwany rokoszem Lubomirskiego, gdyż na jego czele stanął marszałek i hetman wielki koronny Jerzy Sebastian Lubomirski. Wojna domowa, trwająca ponad rok, zakończyła się polubownie. Jerzy Lubomirski ukorzył się przed królem, po czym został skazany na banicję, a król Jan Kazimierz wycofał się z planów elekcji vivente rege.

*9 lipca 1661 r. w czasie sejmiku Jan Kazimierz wygłosił wielką mowę, zwaną Proroctwem Jana Kazimierza. Ostrzegwał, że zaniechanie*







## Jan III Sobieski

ur. 17 VIII 1629 w Olesku  
zm. 17 VI 1696 w Warszawie  
koronowany 2 II 1676

## Jan III Sobieski

Elekcja rozpoczęta na Woli, zwołana przez Prymasa Polski Kazimierza Floriana Czarторыskiego 19 maja 1674 r., wskazała na króla 44- letniego Jana Sobieskiego. Wstrzymano jednak rozpoczęcie ceremonii do czasu aż posłowie z Litwy podejmą decyzję, na kogo

oddać swoje głosy. Gremialnie uczynili to dwa dni później, tj. 21 maja. Tego samego dnia Jan Sobieski został obwołany Królem Polski przez biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego (pełniącego w zastępstwie, po śmierci Czartoryskiego, obowiązki Prymasa).

*„[...]proszła się pogłoska, że Tatarzy wpadli na Pokucie, i że Turek wymaga, aby żądano jego zezwolenia na wybór nowego króla, wtedy dopiero Polacy zaczęli szczerze szukać między sobą człowieka mogącego*

zaradzić natychmiast gwałtownej potrzebie Rzeczypospolitej i zwrócili uwagę na podanych wprzód w uczonym piśmie kandydatów polskich, mianowicie na Jana Sobieskiego, marszałka i hetmana wielkiego koronnego.<sup>49</sup>

Pisząc o Janie III Sobieskim, nie sposób nie wspomnieć o jego wielkiej namiętności do swojej małżonki. Była nią Maria Kazimiera, zwana królową “Marysieńką”, księżniczka francuska, dwórka Ludwika Marii Gonzagi, żony Władysława IV i Jana Kazimierza. Ich pięknie opisywaną miłość możemy poznawać z zachowanych listów – do dziś budzi ona nieklamany podziw i zazdrość. Owocem niecodziennego uczucia było trzech synów: Jakub, Aleksander i Konstanty, oraz córka Teresa Kunegunda. Szczęśliwi małżonkowie uwili sobie romantyczne gniazdko nieopodal Warszawy. Jan zakupił ziemię i nazwał ją Villa Nova (Nowy Dom). Oczywiście dziś jest to miejsce, gdzie swoją siedzibę ma Muzeum Pałac w Wilanowie.

Nawała turecka w latach 80. XVII w. obrała za cel Europę Zachodnią. Ogromna armia turecka przybyła pod stolicę cesarstwa, pod Wiedeń, rozpoczynając regularne oblężenie. Cesarz Leopold II, zdając sobie w pełni sprawę z arcytrudnego położenia, rozpoczął zabiegi, aby armie koalicji antytureckiej, zwanej Świętą Ligą, przybyły z pomocą do Wiednia. Jan III, otrzymawszy listy od Leopolda, zebrał armię polsko – litewską i ruszył na odsiecz. Już w sierpniu przekroczył Tarnowskie Góry, aby w pierwszych dniach września stanąć pod Wiedniem, na wzgórzach Lasu Wiedeńskiego, w oczekiwaniu na przybycie posiłków niemieckich.

12 września 1683 r., po nadejściu wojsk niemieckich, rozpoczyna się jedna z najjaśniejszych dat w dziejach oręża polskiego. Tego dnia Jan III Sobieski, stojący na czele wszystkich oddziałów, rozpoczyna atak. O godzinie 17.00 husaria – ciężka jazda pancerna, dowodzona w polu przez polskich hetmanów – przeprowadziła błyskawiczny atak na pozycję armii obłężniczej, zaskakując wroga. Turcy, nie zważając na nic, uciekali w popłochu, zostawiając dziesiątki bogato zdobionych namiotów, wyposażenie oblężnicze, liczne armaty, konie, wcześniej

zdobyte lupy oraz zaopatrzenie. Do dziś wiele tych pamiątek możemy oglądać na Wawelu w Krakowie. Po Victorii Wiedeńskiej Jan III Sobieski był na ustach całej Europy. Tak jak 240 lat później polska armia pod Radzyminem i pod Ossowem zatrzymała komunizm na drodze do Europy, tak wówczas Jan III uchronił Europę przed islamem. Możemy jedynie domniemywać, co by się wydarzyło, gdyby serce chrześcijańskiego cesarstwa ugięło się pod naporem nieprzyjaciela.

*Jan III Sobieski był trzecim władcą Królestwa Polskiego, noszącym imię Jan. Poprzedni to Jan I Olbracht z dynastii Jagiellonów, drugi – Jan II Kazimierz z dynastii Wazów.*<sup>50</sup>

Ostatnie lata panowania Jana III Sobieskiego przebiegały pod znakiem forsowania kandydatury najstarszego syna Jakuba na króla Polski. W miarę postępującej choroby, Jan III Sobieski coraz bardziej uchylał się od obowiązków, oddając jednocześnie ster rządów w ręce małżonki, aż wreszcie 17 VI 1696 r. w Wilanowie dzielne serce króla Jana zabiło po raz ostatni. Tego samego dnia rozpoczęło się bezkrólewie, po którym na polach Woli zebrała się szlachta, aby po raz ostatni w XVII wieku wybrać króla na wolnej elekcji.

*Pałac w Wilanowie wzniesiono na zlecenie Jana III Sobieskiego w latach 1677 – 1696 r. Budowę pałacu zawiadywał nadworny inżynier króla Jana III – Augustyn Locci, spolonizowany Włoch.<sup>51</sup>*

## August II Mocny

Ostatnia elekcja XVII w. okazała się trzecią w dziejach Rzeczypospolitej podwójną elekcją. 26 czerwca 1697 r. Prymas Polski Michał Radziejowski obwołał królem Polski kandydata francuskiego Franciszka Ludwika de Bourbon, księcia Conti. Dzień później, 27 czerwca biskup kujawski Stanisław Dąbski obwołał królem Fry-

Elekcja był podwójna. Podobnie jak w dwóch poprzednich przypadkach z końca XVI wieku, o tym, kto zostanie królem, miało zadecydować to, kto szybciej dotrze do Krakowa i tam przyjmie koronę. Fryderyk August opuścił Saksonię, Drezno i przez Tarnowskie Góry dotarł do Krakowa, aby wkrótce, bo już we wrześniu, przyjąć koronę a także imię króla Polski – Augusta II.

*Jedną z hipotez wyjaśniających, dlaczego August II został nazwany Mocnym, mówi, iż podobno potrafił łamać własnoręcznie koronki podkowy.<sup>52</sup>*

## August II Mocny

ur. 12 V 1670 w Dreźnie  
zm. 1 II 1733 w Warszawie  
koronowany 15 IX 1697



W tym czasie książę Conti dopływał okrętami do Gdańska, który przywitał go salwami z armat, gdyż miasto wcześniej opowiedziało się za Augustem II. W takiej sytuacji, widząc brak poparcia, książę zrezygnował z prentensji do tronu i powrócił do Francji. Aby uspokoić wewnętrzne nastroje i pojednać swoich zwolenników z przeciwnikami, August II zwołał sejm pacyfikacyjny, czyli uspokajający, stabilizujący wewnętrzną sytuację w kraju.

*Rzeczpospolita Obojga Narodów (czyli Polska i Litwa) w okresie panowania Zygmunta III Wazy tworzyła przez 7 lat unię polsko – litewsko – szwedzką. Wraz ze wstąpieniem na tron Polski elektora Saksonii Augusta II, a po nim jego syna Augusta III, Polska przez 66 lat tworzyła unię polsko – saską.<sup>53</sup>*

Pamiętając o utraconych ziemiach na południu na rzecz Turcji za czasów panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego, August II uzyskał zgodę sejmu na kampanię wojenną, która – po zwycięskiej bitwie pod Podhajcami i po podpisaniu następnie traktatu pokojowego w Karłowicach – przyniosła powrót w granice Polski Podola, Kamieńca Podolskiego i Prawobrzeżnej Ukrainy. August II po realizacji tych planów zwrócił uwagę na południe, rejon ważny strategicznie dla Szwecji, Rosji i Polski – na Inflanty. Wiek XVIII rozpoczął się nową wojną, która to, będąc już trzecią wojną północną, w wyniku długiego czasu trwania (21 lat) i stron w nią zaangażowanych (Polska, Szwecja, Rosja, Saksonia, Turcja, Dania, Królestwo Prus, Koza-cy), została nazwana wkrótce Wielką Wojną Północną. Stanowiła ostatni, ale jakże głośny akord długiego 70-letniego okresu intensywnych wojen w dziejach Rzeczypospolitej.

*August II Mocny to także bohater licznych miłostek. Jedną z najbardziej znanych metres władcy była Anna Konstancja von Hoym, hrabina Cosel. Józef Ignacy Kraszewski uczynił ją główną postacią głośnej powieści pt. Hrabina Cosel.<sup>54</sup>*

W czasie jej trwania Polska została zaatakowana przez armię szwedzką, na czele z królem Karolem XII. On to, podobnie jak wcześniej Karol X Gustaw, król Szwecji z czasu potopu szwedzkiego, zajmował kolejne regiony i miasta, od Żmudzi, poprzez Mazowsze, Małopolskę, Wielkopolskę aż po Lublin i Lwów. W tym trudnym okresie Karol XII, przebywając w Warszawie, doprowadził do detronizacji króla Augusta II i wyniesienia na tron wojewody poznańskiego Stanisława Leszczyńskiego, a w rok później, w 1705 r., do jego koronacji. Tym sposobem doszło do dwukrólewia. Stanisław Leszczyński, jako pierwszy król polski, przyjął koronę nie w Krakowie, lecz w warszawskiej kolegiacie św. Jana na Starym Mieście i był niemalże całkowicie uzależniony od łaski swojego protektora Karola XII. Gdy ten ruszył na Moskwę, a wkrótce potem w 1709 r. został pokonany przez armię rosyjską pod Poltawą, Leszczyński musiał uchodzić z kraju.

August II, przebywający do tego czasu w Saksonii, powrócił do Polski, przejmując władzę, wyciszając napięcia i sprawując rządy do swojej śmierci, która nastąpiła w 1733 r.

*Ostatnie słowa króla Augusta II miały brzmieć: „Boże wybacz mi, całe moje życie było jednym grzechem.”<sup>55</sup>*

### Stanisław Leszczyński

Stanisław Leszczyński jest postacią spinającą panowanie Augusta II i Augusta III. Na arenie dziejów pojawił się jako niespełna 27 – latek, gdy na dobre w Rzeczypospolitej rozgorzała Wielka Wojna Północna. Zależność pomiędzy Polską a Szwecją nie pozostawiała żadnych złudzeń co do tego, które państwo jest suwerenem, a które wasalem. Analogiczne stosunki istniały pomiędzy Stanisławem Leszczyńskim a Karolem XII. Stanisław Leszczyński został wybrany na polach elekcyjnych Woli, podobnie jak jego 7 poprzedników, jednakże różnica była o tyle istotna, że ta elekcja odbyła się w asyście wrogiej, najeźdźczej armii szwedzkiej. Do miana wolnej elekcji brakowało jej wiele. Sam akt elekcji miał miejsce w lipcu 1704, a koronacja w październiku, tyle tylko, że rok później, w 1705 r. Kraków w tym okresie znajdował się w rękach Augusta II i jego zwolenników, toteż koronacja odbyła się w Warszawie, na Starym Mieście, w kolegiacie świętego Jana. Na uwagę zasługuje fakt, że insygnia królewskie, jakie Leszczyński przyjął w Warszawie, nie były tożsame z tymi z Krakowa. Były to tylko kopie wykonane na domiar złego za pieniądze szwedzkiego okupanta.

Gdy protektor Karol XII wyprawił się na Moskwę i przez Białoruś dotarł na Ukrainę, gdzie został pokonany pod twierdzą Poltawą przez armię rosyjską Piotra I, Leszczyński musiał uchodzić z kraju. Udał się do Księstwa Dwóch Mostów, a następnie do Francji, gdzie wiódł życie wręcz tulańcze. Jednak los uśmiechnął się do niego, gdyż najstarsza córka Maria została żoną króla Francji Ludwika XV. Tym samym Stanisław Leszczyński został teściem niezwykle wpływowego monarchy.

Wsparcie potężnego zięcia umożliwiło Leszczyńskiemu rozpoczęcie kampanii wyborczej. Już w 1729 r., a więc na cztery lata przed śmiercią Augusta II, do Rzeczypospolitej przybył ambasador francuski, który rozpoczął agitację na rzecz Leszczyńskiego.

Kiedy Augusta II dosięgła śmierć, Stanisław Leszczyński był bardzo mocnym kandydatem do korony. Po raz dziewiąty na Woli zebrał się sejm elekcyjny. Na nim to po raz drugi wybrano na króla Polski, w tym czasie już blisko 56-letniego, Stanisława Leszczyńskiego.

*Katedra na Wawelu była miejscem koronacji królów i królowych Polski od czasów Władysława I Łokietka. Spośród władców Rzeczypospolitej tylko dwóch (Stanisław Leszczyński i Stanisław August Poniatowski) nie koronowało się na Wawelu.<sup>56</sup>*

Tak jak w przypadku elekcji sprzed 29 lat, chociaż istnieją uzasadnione wątpliwości, co do jej legalności, tak i tym razem odbyła się ona jednomyślnie, bez pogwałcenia obowiązującego prawa. Prymas Polski Teodor Potocki obwołał wybór Leszczyńskiego, który w przebraniu kupca przedostał się do Warszawy przez Niemcy

Stanisław Leszczyński  
ur. 20 X 1677 we Lwowie  
zm. 23 II 1766 w Luneville  
koronowany 4 X 1705  
wybrany powtórnie 12 IX 1733





i zaprzysiął pacta conventa oraz artykuły henrykowskie.

Radość jednak nie trwała długo. Nowo wybrany król wraz ze swoimi zwolennikami musiał opuścić Warszawę. Po porażce, w obronie powtórnie zdobytej korony, udał się ponownie do Francji, gdzie otrzymał we władanie Księstwo Lotaryngii i Baru. Tam pozostawił po sobie bardzo dobre wspomnienia. Roztoczył opiekę nad nauką, kulturą i sztuką, przyjmując u siebie największych humanistów swojej epoki.

Stanisław Leszczyński zmarł w wieku 89 lat. Tym samym był najdłużej żyjącym królem Polski.

*We Francji ok. 1743 r. Stanisław Leszczyński wydał drukiem swoje dzieło: „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”. Traktat ten, będący zwieńczeniem jego kariery politycznej, wytycza drogę reform i wskazuje niezbędne zmiany, jakie powinny nastąpić w Rzeczypospolitej.<sup>57</sup>*

*Plac Stanisława (fr. Place Stanislas) - największy plac francuskiego miasta Nancy, stworzony na polecenie Stanisława Leszczyńskiego, na którym od 1831 stoi jego pomnik.<sup>58</sup>*

-----



#### August III Wettyn

ur. 7 X 1696 we Dreźnie  
zm. 5 X 1763 w Dreźnie  
koronowany 17 I 1734

#### August III Wettyn

W momencie gdy na wolskich polach po raz drugi wybierano na króla Polski Stanisława Leszczyńskiego, na scenę historii Rzeczypospolitej wkroczył 39 – letni Fryderyk August II, naturalny syn króla Polski Augusta II. On to, w cztery tygodnie po wyborze Leszczyńskiego, 5 października został wybrany na króla Polski, przez tych, którzy nie byli zadowoleni z kandydatury Leszczyńskiego i którzy to w trakcie trwania elekcji na polach wolskich opuścili je, przedostając się na Pragę.

Tam, na prawym brzegu Wisły, naprzeciw Warszawy, pod wsią Kamień, w miejscu pierwszej elekcji Henryka Walezego odbyły się obrady. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Miał upominać legalność elekcji. Bez wątpienia była to elekcja, ale brakowało jej wiele do epitetu wolna. Odbyła się w asyście obcych wojsk, tym razem rosyjskich, podobnie jak pierwsza elekcja Leszczyńskiego z 1704 r., tylko że wówczas towarzyszyły jej wojska szwedzkie.

Nadciągająca armia rosyjska zmusiła Leszczyńskiego i jego stronników do opuszczenia stolicy i udania się do Gdańska, gdzie oczekiwali oni na obiecaną pomoc teścia króla Ludwika XV. Miasto zostało otoczone ścisłym kordonem armii rosyjskiej, a pomoc, która nadeszła z Francji nie mogła wpłynąć na losy obrońców.

Stanisław Leszczyński, tym razem w przebraniu chłopca, opuścił Gdańsk, udając się do Królewca, a następnie stamtąd, po raz drugi, do Francji, z której już nigdy nie powrócił do Polski.

August III – po zdobyciu Gdańska przez armię rosyjską – tryumfował. Wkrótce, tak jak ojciec, zwołał sejm pacyfikacyjny, który pojednał jego zwolenników z przeciwnikami.

*Zasady funkcjonowania unii polsko – saskiej nakazywały, aby król Polski podpisywał dokumenty dotyczące Rzeczypospolitej na jej terytorium. Zarówno August II, jak i August III, kiedy nie mógł przybyć do Warszawy, przyjeżdżał do Wschowy, gdzie podpisywał odpowiednie dokumenty.<sup>59</sup>*

August III panował trzydzieści lat i za jego rządów tylko jeden sejm zakończył się sukcesem – właśnie pierwszy sejm pacyfikacyjny. Przez te długie lata sejmy rozchodziły się bez ustaw, zła choroba, zwana liberum veto, trawiła organizm polskiego sejmiku. Intrzygi ambasadorów rosyjskich, francuskich i pruskich, wewnętrzne walki stronnictw Czartoryskich (Familii) i Potockich (republikantów), a także postawa samego króla oraz jego pierwszego ministra Henryka Brühla doprowadzały do destabilizacji parlamentaryzmu w kraju, a co za tym idzie do destabilizacji państwa.

*Sejm za panowania Augusta III.*

*\*Podczas jednej z sesji Sejmu z 1744 r. poseł Józef Wilczyński oznajmił, że został przekupiony przez posła pruskiego. W wyniku awantury sejm rozszedł się bez podjęcia decyzji.*

*\*Podczas ostatniego dnia trwania sejmiku z 1746 r. opozycja odmówiła wprowadzenia na salę obrad świec. Sejm rozszedł się bez podjęcia decyzji.*

*\*Sejm 1748 r. rozszedł się bez podjęcia decyzji, ponieważ upłynął czas przewidziany na obrady, tj. sześć tygodni.*

*\*Sejm 1750 r. został zerwany podczas czwartej sesji przez Antoniego Wydzgę.*

*\*Sejm z 1760 r. miał zająć się ustaleniem nowego kursu polskiego pieniądza w stosunku do zagranicznego, ale dwór zerwał obrady.*

*\*Sejm nadzwyczajny 1761 r., który miał poprawić stan monety kursującej w kraju, fałszowanej w Saksonii przez króla pruskiego Fryderyka II, został zerwany przez opozycję.<sup>60</sup>*

W II połowie XVIII stulecia przydomek „Wielki” otrzymało tylko dwoje władców. Pierwszą osobą była Zofia Fryderyka Augusta, księżna Anhalt – Zerst, późniejsza Katarzyna II, imperatorowa Rosji; drugą – Fryderyk II, król Prus. Po długim 70 – letnim okresie wojen (od powstania Chmielnickiego, poprzez wojnę z Moskwą, Szwecją, Turcją, Rokoszem Lubomirskiego, do Wojny Północnej) Polska wycieńczona, z utraconymi wpływami, z okrojonym skarbem i armią a także z anarchią sejmiku, znalazła się pomiędzy „wielkimi”.

W tym trudnym i skomplikowanym okresie zmarł August III. Przed Rzeczypospolitą stanęło wyzwanie, od którego zależał jej dalszy byt lub upadek.



W 1713 r. August II zakupił dwór Morsztynów i rozpoczął jego przebudowę. Została ona zakończona w 1748 r., w czasach panowania jego syna, Augusta III. Pałac został zniszczony w grudniu 1944 r. przez niemieckiego okupanta.<sup>61</sup>



Stanisław August Poniatowski  
ur. 17 I 1732 we Włoczyźnie  
zm. 12 II 1798 w Petersburgu  
koronowany 25 XI 1764

## Stanisław August Poniatowski

Kiedy Stanisław August był obwoływany przez Prymasa Polski Władysława Aleksandra Łubieńskiego na polu elekcyjnym na Woli, nikt nie mógł przypuszczać, że jest to ostatni wybór króla Polski.

„A że Moskwa temu sejmowi asystowała, stojąc na pogoto-

wiu pod Warszawą, przeto nie było nikogo, kto by się propozycji podanej przez prymasa, aby Stanisława Poniatowskiego, stolnika litewskiego obrać i narodowi ogłosić za kandydata do tronu, sprzeciwił [...]

<sup>62</sup>

Elekcja 32 – letniego Stanisława Augusta Poniatowskiego odbyła się w asyście wojsk rosyjskich. Nie była ona tak jawna, jak w przypadku elekcji Leszczyńskiego z 1705 r. i elekcji Augusta III z 1733 r. (tam wojsko znajdowało się bezpośrednio na polu elekcyjnym), jednakże drogi do Warszawy znajdowały się pod ścisłą kontrolą i nikt niepożądany nie mógł dostać się na pole.

*W czasie ostatniej elekcji prymas Władysław Łubieński, w towarzystwie marszałka sejmu Józefa Sosnowskiego, jechał nie na koniu, lecz w powozie, ponieważ zły stan zdrowia nie pozwalał mu na to.<sup>63</sup>*

Stanisława Augusta Poniatowskiego na króla Polski wskazała imperatorowa Rosji Katarzyna II, z którą wcześniej podczas pobytu w Petersburgu nawiązał romans.

*Anna Piotrowa to domniemana córka Stanisława Poniatowskiego i Zofii Fryderyki Augusty (późniejszej carycy Katarzyny II), która przyszła na świat, gdy Poniatowski, jako poseł, przebywał w Petersburgu. Umarła w wieku dwóch lat.<sup>64</sup>*

Jednak to nie namiętność popchnęła Katarzynę do takiego kroku. Po śmierci Augusta III, która nastąpiła 5 października 1763 r., napisała do swoich posłów w Warszawie, że ważne jest, aby na tron Polski wprowadzić Piastę, użytecznego dla interesów Rosji. Miał to być człowiek uzależniony od polityki carycy. Idealnie pasował hrabia Poniatowski, stolnik litewski. Życzeniu imperatorowej stało się zadość. Pod osłoną wojska rosyjskiego 7 września 1764 r. dokonana się elekcja Stanisława Poniatowskiego. Kontrkandydatów nie było. Tak jak jego imiennik Stanisław Leszczyński, tak teraz Poniatowski przyjął koronę w Warszawie. Nastąpiło to 25 listopada 1764 r.

w dzień świętej Katarzyny, swojej protektorki. Brakuje w ten sprawie pewności, czy był to tylko przypadek, czy świadome działanie. Nowy król w swoich pamiętnikach kreśli obraz marzenia, które pojawiło się na długo przed koronacją, o tym, że gdy zostanie królem (pomny romansu), uda mu się ożenić z Katarzyną, dzięki czemu zbrata ze sobą dwa poróżnione, ale jakże bliskie sobie narody. Ta myśl nie opuszczała go niemal przez całe panowanie.

*Elżbieta z Szydłowskich Grabowska to kochanka i morganatyczna żona Stanisława Augusta Poniatowskiego, z którą król doczekał się pięciorga dzieci: Konstancji, Izabeli oraz Michała, Kazimierza i Stanisława.*<sup>65</sup>

Wraz z objęciem tronu przez Stanisława Augusta w społeczeństwie narastała niechęć do nowego monarchy. Król nie zwołał sejmu pacyfikacyjnego, aby wyciszyć wewnętrzne głosy niezadowolenia. To wywołało wybuch Konfederacji Barskiej, nazywanej często pierwszym powstaniem narodowym w dziejach Rzeczypospolitej. Barżanie wystąpili przeciwko samowoli ambasadora rosyjskiego w Polsce, a także przeciwko samemu królowi. Działania konfederatów, na których czele stał m.in. Kazimierz Pułaski, trwały cztery lata (1768-1772) i zakończyły się dla państwa polskiego klęską.

Rosja, Prusy i Austria, chcąc spacyfikować wewnętrzne nastroje, podpisały I traktat rozbiorowy. Konfederaci byli pokonani, a armia polska praktycznie nie istniała. W tej sytuacji nie znalazł się nikt, kto mógłby przeciwstawić się temu bezprawiu. Na domiar złego, rozbiór Polski został zatwierdzony na sejmie rozbiorowym w Warszawie rękami Polaków, przy sprzeciwie niewielu, na czele z posłem nowogródzkim – Tadeuszem Rejtanem.

*Najmłodszy brat króla Stanisława - Michał Poniatowski w latach 1785 – 1794 był Prymasem Polski.*<sup>66</sup>

Krótki okres względnej stabilizacji po sejmie rozbiorowym przerywa przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, który przynosi nową wojnę: rosyjsko – turecką. W tym czasie Katarzyna spotkała się ze Stanisławem Poniatowskim w Kaniowie. Zezwoliła tam na wprowadzenie zmian na sejmie walnym, który rozpoczął obrady w 1788 r. i przeszedł do historii pod nazwą Sejmu Wielkiego. Finałem jego prac było stworzenie Konstytucji, w której napisanie zaangażował się sam monarcha. To, obok działalności w sektorze kultury, jedna z najlepszych kart w życiu Stanisława Augusta Poniatowskiego.

*Na spotkaniu Stanisława Augusta Poniatowskiego z Katarzyną II w Kaniowie na rzece Dniepr wystawiono podest – galeryę, na której odbywały się rozmowy. Autorem konstrukcji był architekt Jakub Kubicki, późniejszy budowniczy warszawskich rogatek miejskich a także arkad Zamku Królewskiego w Warszawie, od jego nazwiska nazwanymi „Arkadami Kubickiego”.<sup>67</sup>*

Zmiany przeforsowane w Rzeczypospolitej niedługo potem wywołały sprzeciw imperatorowej, która powołała oddolny ruch, gromadząc wokół siebie przeciwników króla. To oni w Targowicy ogłosili akt protestu wobec ustaw Sejmu Wielkiego i Konstytucji 3 maja. Tak jak Manifest PKWN z 1944 r. ogłoszony został w Lublinie,

choć w rzeczywistości powstał w Moskwie na wyraźne życzenie Józefa Stalina, tak wówczas Akt Konfederacji Targowickiej powstał wcześniej w Petersburgu, a sam tekst aktu konfederacji zredagował generał rosyjski Wasilij Stiepanowicz Popow. Na pomoc targowiczanom, w kilka tygodni po ogłoszeniu aktu konfederacji, do Polski i na Litwę wyruszyła armia rosyjska. Dzielna postawa w obliczu nieprzyjaciela pod Zieleńcami i pod Dubienką nie uchroniła kraju przed surowymi konsekwencjami.

*Nazwa alei Zielenieckiej upamiętnia wygraną wojsk polskich nad rosyjskimi w bitwie pod Zieleńcami w 1792 r. Informację o tym fakcie można znaleźć na pamiątkowej tablicy znajdującej się przy Rondzie Waszyngtona.<sup>68</sup>*

Wkrótce Rosja i Prusy podpisały II Traktat Rozbiorowy, który – podobnie jak pierwszy – został zatwierdzony rękami Polaków, tym razem na sejmie rozbiorowym w Grodnie.

*Ostatni dzień trwania sejmu rozbiorowego w Grodnie 23 XI 1793 r. był jednocześnie ostatnim dniem trwania sejmu w długiej historii parlamentaryzmu I Rzeczypospolitej.<sup>69</sup>*

Polska z okrojonym terytorium stała się krajem wielkości kapelusza. Widząc to Tadeusz Kościuszko powrócił z Saksonii do Polski i na krakowskim rynku pod sukiennicami podpisał Akt Insurekcji, czyli akt powstania narodowego przeciwko zaborcom, które przeszło do historii pod nazwą Powstania Kościuszkowskiego.

Początkowe miesiące przyniosły zryw ludności, najpierw w Warszawie, potem w Wilnie, powstanie opanowywało kolejne rejony Polski. Pierwsze starcie regularnych wojsk pod Racławicami przyniosło zwycięstwo armii powstańczej. W kolejnych miesiącach karta odwracała się – przegrana bitwa pod Szczekocinami, oblężenie Warszawy (choć zakończone powodzeniem dla polskich obrońców), upadek Wilna i bitwa pod Maciejowicami, położyły kres insurekcji.

Tadeusz Kościuszko, ciężko ranny w bitwie, na chwilę przed dostaniem się do niewoli, miał ze łzami w oczach, głosem rozdartym z rozpaczą powiedzieć: FINIS POLONIAE .... To już koniec Polski ...

Kolejny miesiąc przyniósł szturm i rzeź warszawskiej Pragi, a po 3 dniach upadek stolicy. Nowy naczelnik powstania Tomasz Wawrzecki po 9 dniach od kapitulacji Warszawy, w obliczu braku jakichkolwiek perspektyw, poddał się z resztą oddziałów w Radoszycach. Ziemie pozostałe w granicach Polski po II rozbiorze zostały całkowicie zajęte. W styczniu nowego roku 1795 Stanisław August Poniatowski opuścił Warszawę i został wywieziony do Grodna, a następnie do Petersburga, skąd nigdy już nie powrócił do Polski. Ostateczny cios państwowości polskiej został zadany w październiku tego roku, kiedy to Rosja, Austria i Prusy podpisały III Traktat Rozbiorowy, wymazujący Polskę z map Europy. W miesiąc później Stanisław Poniatowski podpisał akt abdykacji – 25 listopada 1795 r., w dzień Świętej Katarzyny...

## Post Scriptum

Rozpoczął się bardzo długi i bardzo trudny okres zaborów. Jutrzenka nadziei, wzniecona przez Napoleona i Księstwo Warszawskie, przez Powstanie Listopadowe, oraz przez Powstanie Styczniowe, nie zaświeciła długo na polskim niebie ... Dopiero wojna narodów, zwana I Wojną Światową, przyniosła pełną niepodległość i suwerenność Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.



# III

Wolne elekcje - nie tylko przeszłość



## Wolne Elekcje – nie tylko przeszłość

Na temat tego, co pozostało po elekcjach królewskich na Woli, moglibyśmy bez wątpienia napisać liczne publikacje. Rozpatrując jej aspekty polityczne, społeczne, gospodarcze, socjologiczne i architektoniczne, dochodzimy do przekonania o ich niezwyklej, ponadprzeciętnej roli.

Swoiście pojmowana, ze swoimi wadami i zaletami demokracja szlachecka, której najważniejszym przejawem były wolne elekcje, stanowiła ewenement w skali europejskiej ówczesnych czasów. Wolne elekcje, system *virilitim* i zasada jednomyślności pozostawiły głęboki ślad nie tylko w świadomości obywateli, ale także w urbanistyce, architekturze oraz elementach zagospodarowania miasta stołecznego Warszawy.

Ulica Obozowa, parafrazując żargon wojskowy, swoją nazwę może wywodzić od obozu elekcyjnego, w którym zbierano się na wybory kandydata. Nazwa osiedla warszawskiej dzielnicy Wola – Koło stanowi nic innego, jak odwołanie się do Kola Rycerskiego, w którym zasiadali przedstawiciele zgromadzenia posłów ziemskich podczas trwania sejmu elekcyjnego.

Zjeżdżająca się szlachta na pole wyborów przedostawała się kolejnymi ulicami miasta. Ich nazwy także wskazują na pochodzenie ściśle związane z elekcjami. Ulica Senatorska i Elektoralna to te, którymi w pierwszej kolejności szli wyborcy ze Starego Miasta, wcześniej opuszczając kościół świętego Jana na Starym Mieście. Elektoralna pochodzi od elektorów, czyli wyborców, a senatorska od przedstawicieli możnowładztwa, którzy również uczestniczyli w obradach elekcyjnych. To oni na tym właśnie szlaku fundowali piękne dwory oraz zakładali swoje bogate posiadłości.

Dalej napotykamy ulicę Wolność, z której dziś pozostał jedynie krótki fragment, czyli kolejny odcinek na drodze do pola elekcyjnego, a w rozumieniu metaforycznym – wolność szlachecka. To właśnie ona, *żrenica wolności*, umożliwiała wpływ masom szlacheckim na kreowanie rzeczywistości politycznej kraju, a także zachowywanie porządku królowania poprzez wybór monarchy. Nieco dalej na zachód mamy ulicę Elekcyjną, zwaną tak od 1919 roku. Odnośnie jej pochodzenia istnieją różne hipotezy. Nie brakuje głosów, że nie ma ona nic wspólnego z wyborami króla, niemniej jednak logika podpowiada co innego.

Kolejna ulica na Woli - Banderii (łac. *banderium* 'proporzec') oznacza orszak konny, asystujący uroczystemu pochodowi lub powitaniu dostojnych gości. Związek z elekcjami nie budzi wątpliwości.

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku Robotniczego Klubu Sportowego RKS SARMATA, założonego w roku 1921 z siedzibą przy ulicy Wolskiej. Sarmata to oczywiście szlachcic, zwolennik polskiej ideologii sarmackiej, święcącej tryumfy od XVII, do połowy XVIII w. Opierała się ona na micie, według którego polska



szlachta miała pochodzić od Sarmatów – starożytnego ludu zamieszkującego Dolną Wołgę i Don. Ideologia ta była nacechowana przekonaniem, że po Sarmatach szlachta odziedziczyła umiłowanie wolności, gościnności, dobroduszości, męstwa i odwagi.

Pomnik „Electio Viritim”, najbardziej widoczny ślad po elekcyjnej Woli, znajduje się przy zbiegu ulic – Ostroga, Obozowej i Banderii. Pomnik jest rzeźbą autorstwa Stanisława Michalika i został wzniesiony wieloletnim wysiłkiem Oddziału Wolskiego Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w 1997 r., w roku obchodów 400-lecia Warszawy. Złożony jest z dwóch części: granitowej kolumny zwieńczonej koroną oraz płaskorzeźby z brązu, przedstawiającej postacie z obrazu Bernarda Bellotta, zwanego Canalettem – „Elekcja Stanisława Augusta”.



Tablica zawiera napis:

„Obelisk Electio Viritim wzniesiony w 400-lecie stołeczności Warszawy na dawnym polu elekcyjnym w miejscu szopy senatorskiej i koła rycerskiego, gdzie w latach 1575 – 1764 obrano 10 królów polskich.”

Niewielu warszawiaków, wyłączając rodowitych mieszkańców Woli, zna ten symbol praw polskiej szlachty i wydarzeń, rozgrywających się przez blisko dwieście lat na polach Woli. Na Pradze, gdzie pod wsią Kamień odbyła się pierwsza wolna elekcja Henryka Walezego a także elekcja Augusta III, na zewnętrznych ścianach kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, od 1996 r. znajduje się tablica upamiętniająca Kamionek jako miejsce wyboru dwóch królów. Na tablicy znalazł się napis:

„Tu na terenie wsi Kamion odbyły się elekcje królów Polski Henryka Walezego a.d. 1573 i Augusta III a.d. 1733. Potomnym ku pamięci w czterechset-lecie stołeczności Warszawy 1996”.

Piękne pałace, place, dwory i dworki, z Pałacem i Parkiem Saskim, Zamkiem Ujazdowskim, Zamkiem Królewskim, Łazienkami Królewskimi, Pałacem w Wilanowie i Kościołem Wizytek na czele albo powstawały za panowania królów elekcyjnych, albo w tym czasie przechodziły gruntowne renowacje, zostały przebudowane i rozbudowane.

To w Warszawie, w kolegiacie świętego Jana na Starym Mieście – w przypadku elekcji XVIII w. – koronowano władców Rzeczypospolitej. To tutaj, jako jedyny z monarchów, w podziemiach obecnie archikatedry św. Jana, spoczywa Stanisław August Poniatowski, ostatni z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski.



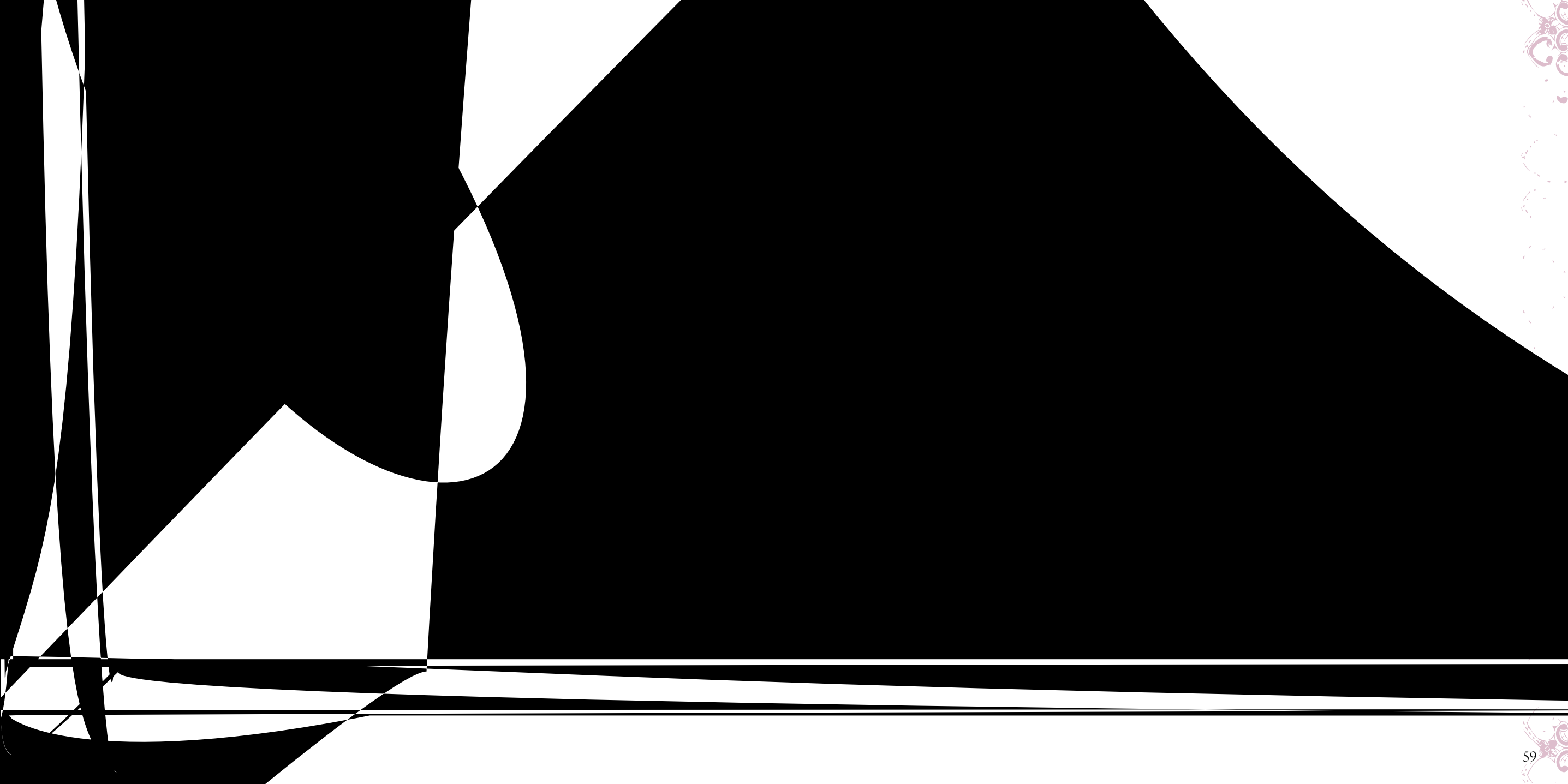
# IV

Elekcje w datach



## Elekcje w datach

1572	7 lipca	<i>Śmierć Zygmunta Augusta</i>
1573	6 – 28 stycznia	<i>Sejm konwokacyjny</i>
	26 stycznia	<i>Konfederacja Warszawska</i>
1573	5 kwietnia – 20 maja	<i>Sejm elekcyjny</i>
1574	21 lutego	<i>Koronacja Henryka Walezego</i>
1574	18/19 czerwca	<i>Ucieczka Henryka z Krakowa</i>
1575	3 października	<i>Sejm konwokacyjny (trwał jeden dzień)</i>
1575	7 listopada – 15 grudnia	<i>Sejm elekcyjny</i>
	12 grudnia	<i>Wybór cesarza Maksymiliana II Habsburga</i>
	15 grudnia	<i>Wybór Anny Jagiellonki i Stefana Batorego</i>
1576	1 maja	<i>Koronacja Anny Jagiellonki i Stefana Batorego</i>
	12 października	<i>Śmierć Maksymiliana II Habsburga</i>
1586	12 grudnia	<i>Śmierć Stefana Batorego</i>
1587	luty – marzec	<i>Sejm konwokacyjny</i>
	30 czerwca – 19 sierpnia	<i>Sejm elekcyjny</i>
	19 sierpnia	<i>Wybór Zygmunta Wazy</i>
	22 sierpnia	<i>Wybór arcyksięcia austriackiego Maksymiliana III Habsburga</i>
1587	27 grudnia	<i>Koronacja Zygmunta III Wazy</i>
1588	24 stycznia	<i>Bitwa pod Byczyną i wzięcie do niewoli przez Jana Zamoyskiego arcyksięcia Maksymiliana</i>
1589	2 lipca	<i>Śmierć Henryka Walezego</i>







<sup>28</sup> *Elekcje królów Polski w Warszawie na Woli 1575-1764, op. cit., s. 81.*

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>31</sup> M. Markiewicz, *op. cit.*, s. 403-404.

<sup>32</sup> **H. Wisner**, *Zygmunt II Waza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2006, s. 48.

<sup>33</sup> **A. Kamiński**, *Słownik dynastii Europy*, pod red. Józefa Dobosza i Macieja Serwańskiego, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 434.

<sup>34</sup> *Elekcje królów Polski w Warszawie na Woli 1575-1764*, **op. cit.**, s. 72.

<sup>35</sup> **J. Krośnicka**, *W cieniu Gdańska (zarys dziejów Pruszcza Gdańskiego i okolicy na tle historii ziemi gdańskiej)*, tom II, Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Pruszcza Gdańskiego, Pruszcz Gdański 2004, s. 47- 48.

<sup>36</sup> B. Zielińska Szymanowska, *Kolumna Zygmunta III w Warszawie, Sztuka, Warszawa 1957, s. 5.*

<sup>37</sup> **J. St. Bystron**, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977, s. 46.

<sup>38</sup> Wł. Konopczyński, *op. cit.*, s. 414.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 415, 441-442, 446-447.

<sup>40</sup> Cz. Hernas, *Barok*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 364.

<sup>41</sup> **Z. Libiszewska**, Ludwika Maria Gonzaga, [w:] *Polski Słownik Biograficzny, tom XVIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich*, Wrocław 1973, s. 109.

<sup>42</sup> **Z. Wójcik**, *Jan Kazimierz Waza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa 2004, s. 87-91.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 249.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 162.

<sup>45</sup> Wyjątek z pamiętników hrabiego de Chavnac, legata do Polski, po abdykacji króla Jana Kazimierza I w czasie elekcji króla Michała

- Konopczyński Władysław, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 1-2, Pax, Warszawa 1999.
- Konstytucja 3 maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji, opracował J. Kawecki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Kraśnicka Józefa, *W cieniu Gdańska (zarys dziejów Pruszcza Gdańskiego i okolicy na tle historii ziemi gdańskiej)*, tom II, Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Pruszcza Gdańskiego, Pruszcz Gdański 2004.
- Królowie elekcyjni: leksykon biograficzny, red. nauk. Irena Kaniewska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Markiewicz Mariusz, *Historia Polski 1492-1795*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004.
- Niemcewicz Julian Ursyn, *Śpiewy historyczne Niemcewicza, z uwagami Lelewela*, Nakład i druk Józefa Czecha, Kraków 1835.
- Niklewska Jolanta, *Pupilla Libertatis. Wolne elekcje królów polskich 1573-1764*, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Włocławek 2009.
- Poczet hetmanów Rzeczypospolitej: hetmani koronni, pod red. Mirosława Nagielskiego, Bellona, Warszawa 2005.
- Polski Słownik Biograficzny, red. główny Władysław Konopczyński, tom VIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1960.
- Polski Słownik Biograficzny, red. główny Władysław Konopczyński, tom XVI, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.
- Polski Słownik Biograficzny, red. główny Władysław Konopczyński, tom XVIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.
- Sarbiewski Maciej Kazimierz, *O poezji doskonałej, czyli Wergiliusz i Homer*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1954.
- Stettner-Stefańska Barbara, *Francja po polsku, Świat Książki - Bertelsmann Media*, Warszawa 2008.
- Szczur Stanisław, *Historia Polski Średniowiecze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Włószewski Zygmunt, *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2005.
- Wielka Encyklopedia PWN, red. nac. Jan Wojnowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, tom 28, Warszawa 2005.
- Zahorski Andrzej, *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1970.
- Zielińska Szymanowska Barbara, *Kolumna Zygmunta III w Warszawie*, Sztuka, Warszawa 1957.

### III. Opracowania szczegółowe

- Feldman Józef, Stanisław Leszczyński, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2007.
- Grzybowski Stanisław, Henryk Walezy, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985.
- Kaczmarczyk Janusz, Bohdan Chmielnicki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2007.
- Kłaczewski Witold, Jerzy Sebastian Lubomirski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2002.
- Serczyk Władysław Andrzej, Katarzyna II, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983.
- Staszewski Jacek, August II Mocny, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1998.
- Szyndler Bartłomiej, Powstanie kościuszkowskie 1794, Wydawnictwo Anchor, Warszawa 1994.
- Wisner Henryk, Zygmunt III Waza, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2006.
- Wójcik Zbigniew, Jan Kazimierz Waza, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2004.
- Zienkowska Krystyna, Stanisław August Poniatowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2004.



# WARSOVIA



Regis Sigismundi.

16. Templum et Colleg. Jesuitarum.

20. Templ. S. Georgii.

25. Coenobium Virginum Monial.

Nº 1. Jagdhaus.

6. Carmeliter.

11. Königs Sigismundi Statig.

18. S. Johannes Kirche.



